

## Do współzawodnictwa na cześć Wielkiego Października! Wezwanie załogi Fabryki Samochodów Osobowych na Żeraniu Pierwszy samochód »M-20 Warszawa« opuści fabrykę 7 listopada

1. bm. na wielkim wiecu budowniowym i załoga nowej budowli socjalizmu — Fabryki Samochodów Osobowych na Żeraniu rzuciła wezwanie do ogólnokrajowego współzawodnictwa na cześć 34 rocznicy Wielkiej Rewolucji Październikowej.  
Dla uczczenia Wielkiej Rewolucji, która zapoczątkowała epokę Lenina Stalina — załoga FSO zobowiązała się przyspieszyć budowę pierwszej w Polsce Fabryki Samochodów Osobowych i 7 listopada wypuścić pierwszy samochód »M-20 Warszawa«.

Wielki wiec załogi zgromadził wszystkich robotników, pracowników technicznych i administracyjnych. Ponad stołem prezydyjnym widniały portrety Prezydenta R. P. Bieruta i Generalissimusa Stalina. Liczne transparenty głoszą: „Niech żyje 34 rocznica Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej!”, „Niech żyje wielki przyjaciel Polski Ludowej — Józef Stalin”, „Wzywamy do współzawodnictwa na cześć Wielkiego Października!”.

Przewodniczącym rady zakładowej otwiera wiec w prezydium zajmując miejsca przedstawicieli KC PZPR, CRZZ, KW PZPR, przedstawicieli Min Przemysłu Ciepłego, Min Budownictwa Przemysłowego, przedstawicieli WP oraz przerwodzińcy pracy i racjonalizatorzy FSO. Zabiera głos sekretarz Komitetu Fabrycznego PZPR — Zbroch, który mówi m. in.:  
Fabryka Samochodów Osobowych, ta wielka budowla Planu 6-letniego, jest symbolem przyjaźni polsko-radzieckiej, gdyż właśnie Zw. Radziecki dostarcza nam dokumentację techniczną, maszyny i urządzenia mechaniczne niezbędne dla uruchomienia produkcji.

W hali rozlegają się okrzyki na cześć przyjaźni polsko-radzieckiej, na cześć potężnego obozu pokoju, na cześć narodu Zw. Radzieckiego, Zgromadzenie skanduje: „Stalin, Bierut. Po-kój!”.

Na trybunie wchodzi po kolei przybyły robotnicy, którzy w imieniu poszczególnych działów fabryki i swoim własnym głosem zobowiązują się na cześć 34 rocznicy Rewolucji Październikowej.

Korespondencja telegraficzna  
**z Phenianu**  
red. HENRYKA KOROTYŃSKIEGO  
na str. 3

### Ludność miast w całej Polsce serdecznie witała żołnierzy powracających z obozów letnich

30 września br. społeczeństwo szeregu miast entuzjastycznie witało żołnierzy powracających z obozów letnich. Radosne powitania stały się manifestacją najciszejszych więzów łączących naród polski z jego Ludowym Wojskiem.

W KRAKOWIE wzdłuż trasy prze-marszu oddziałów wojskowych zgromadziły się tysiące rzesze mieszkan-ków obrzucając żołnierzom kwiaty i wnosząc okrzyki na cześć obrońców Ludowej Ojczyzny.

Na Bynku Głównym żołnierzy powitali wiceprzewodniczący MRN T. Mrugacz oraz przewodnik pracy J. Florek, który przekazał żołnierzom najserdeczniejsze pozdrowienia od krakowskiej klasy robotniczej.



### Nowa cementownia

Czym jest węgiel dla przemysłu, tym jest cement dla budownictwa. Wspaniały rozwój inwestycyjny, który obejmuje całą Polskę, wymaga setek tysięcy ton cementu. Plan 6-letni zapewnia dostawę tego surowca poprzez budowę gigantycznych zakładów, z których każdy jest większy od tych, które dawniej istniały w Polsce. Jedną z takich cementowni jest potężna wytwórnia w Rejowcu. Obok starej wyłudzonej już cementowni „Pokój” powstaje nowoczesny zakład, w którym praca ludzka ograniczy się tylko do kierowania maszynami. Na zdjęciu: zbrojarze Skrzeczkoński i Kamiński przygotowują zbrojenia do budowy jednej z nowych hal.

Foto WAF

Klasa robotnicza i cały naród polski tym goręcej wyrażają swoje gę bokie przywiązanie do Zw. Radzieckiego i jego Wodza — Wielkiego Stalina Narod nasz pod przewodem klasy robotniczej i jej awangardy — Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej — buduje ofiarnie i nieugięte zębry nowego gmachu silnej i przemyślnej, socjalistycznej Polski, która zapewni trwały dobrobyt mas pracujących i rozwój kultury i nauki.

Zaczął już dymić kominy wielkich obiektów socjalistycznego budownictwa. Masy pracujące naszej ojczyzny wnoszą w patriotycznym trudzie budowie socjalizmu. Każdy dzień przynosi wieści o nowych potężnych fabrykach, nowych piecach hutniczych, nowych elektroinstalacjach, nowych osiedlach. Rośnie wspaniale nasza Warszawa. Takiego tempa budownictwa nigdy dotychczas nie miał nasz kraj, nie byłoby ono nigdy do pomyślenia w przedwojennych warunkach, pod rządami kapitału i zdrady narodowej. Nie zdobyliśmy się w przedwojennych warunkach na taki wielki zakład, jak Fabryka Samochodów Osobowych, która otworzy nowy etap motoryzacji naszego kraju.

Dość w przededniu 34 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej — my, załoga budująca Fabrykę Samochodów Osobowych na Żeraniu w Warszawie, ZOBOWIĄZUJEMY SIĘ uczcić tę wielką rocznicę przedterminowym uruchomieniem produkcji.

### Depesza Stalina do Mao Tse-tunga w dniu Święta Narodowego Chin

MOSKWA (PAP). Agencja TASS podaje tekst telegramu wystosowanego przez Józefa Stalina do przewodniczącego Centralnego Rządu Ludowego Chińskiej Republiki Ludowej, Mao Tse-tunga.

Telegram brzmi:  
W dniu II rocznicy proklamowania Chińskiej Republiki Ludowej proszę Was Towarzyszu Przewodniczący o przyjęcie moich przyjacielskich pozdrowień.  
Przesyłam wielkiemu narodowi chińskiemu, rządowi Chińskiej Republiki Ludowej i Wam osobiście serdeczne życzenia dalszych sukcesów w budownictwie ludowo-demokratycznych Chin.  
Niech i nadal krzepnie przyjaźń Chińskiej Republiki Ludowej i Związku Radzieckiego, trwała gwarancja pokoju i bezpieczeństwa na Dalekim Wschodzie!

(—) J. STALIN

### Depesza min. Wyszyńskiego

Z okazji II rocznicy proklamowania Chińskiej Republiki Ludowej proszę o przyjęcie dla wielkiego narodu chińskiego i dla Was osobiście pozdrowień oraz serdecznych życzeń dalszych sukcesów w pokojowym budownictwie, w utrwalaniu niewzruszonej przyjaźni między naszymi narodami i w walce o trwały pokój na całym świecie.

(—) A. WYSZYŃSKI

### Jeden z największych na świecie

### Wyprzedzając o kilka miesięcy plany RUSZY POTĘŻNY KOMBINAT CYNKU

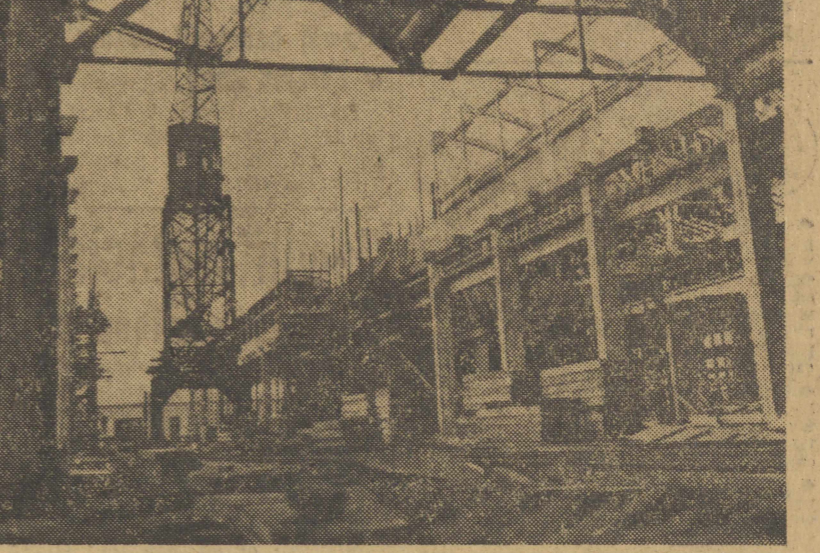
(Od naszego specjalnego wysłannika)

Jedną z największych na świecie hut cynku, huta ołowiu oraz nowa ogromna kopalnia rud cynkowych powstają w okolicach Olszka. Wśród prastarych złóż cennych rud, z których czerpano ongiś złoto i srebro, rośnie olbrzymia inwestycja naszego Planu — jedna z czołowych budowli socjalizmu. Prace przy wznoszeniu tego kombinatu są już poważnie zaawansowane

Rzadko kiedy oglądać można tyle kontrastów nagromadzonych obok siebie, jak tu. W rozległej dolinie, na obszarach kilkuset hektarów dźwigają się gmachy wyrosłe już w tym roku. I właśnie obok wielkiego budynku administracyjnego, którego surowe ściany czekają na tynk, jakby przyste do ziemi tuła się male chatki budowane z łupku. Mieszkańcy wioski, na której terenach kwitnie budowa otrzymują nieopodal nowe kolonie domków estetycznych i przytulnych. Zamiana znakomita.

Z dala widnieje potężny maszynowy, ujęty siatką rusztowań. Inż. Limanowski, główny projektant budowy mówi:

Pierwsze — piece obrotowe  
— W tym roku wybudujemy trzy pierwsze piece obrotowe. Na 1 maja przyszłego roku zobowiązaliśmy się oddać do produkcji pierwszą



Budowa hal fabrycznych na Żeraniu. Foto Swiat — Slawny

### Manifestacja potęgi i woli pokoju Chin Wielka defilada wojsk i przemarsz 400 tys. ludności Pekinu w II rocznicę Republiki Ludowej

PEKIN (PAP). — Z okazji drugiej rocznicy proklamowania Chińskiej Republiki Ludowej odbyła się 1. bm. w Pekinie wielka defilada wojskowa, połączona z potężnym pochodem niezliczonych delegacji ludności pracującej, które zademonstrowały dorobek gospodarczo-kulturalny Chin Ludowych.

Główne uroczystości odbyły się na placu Tienanman.

O godz. 9 min. 50 przybył na plac powitany burliwą owacją przewodniczący Centralnego Rządu Ludowego Mao Tse-tung, w otoczeniu członków rządu. Na centralnym trybunie, udekorowanej czerwonymi sztandarami, zajęli miejsca wraz z Mao Tse-tuntem członkowie rządu oraz najbliższych przedstawicieli chińskiego życia politycznego.

Na innych trybunach obecni byli członkowie korpusu dyplomatycznego oraz delegacje zagraniczne, przybyłe na obchód drugiej rocznicy proklamowania Chińskiej Republiki Ludowej. II'a Erenburg i Pablo Neruda reprezentowali Światową Radę Pokoju. Obok nich zajęli miejsca członkowie delegacji radzieckiej z Sołowievem na czele, delegacje z Bulgarii, Rumunii, Węgier, Korei, delegacja polska, której przewodniczył Jerzy Putrament delegacje z Czechosłowacji, Mongolskiej Republiki Ludowej, NRD, Vietnamu, Indii, Burmy, Indonezji i Pakistanu.

Rozkaz dowódcy 7mii ludowo-wyzwoleńczej

Sygnalem rozpoczęcia uroczystości było 28 salw artyleryjskich. Orkiestra odegrała hymn narodowy. Następnie naczelny dowódca chińskiej armii ludowo-wyzwoleńczej Czu Teh odczytał rozkaz dzienny.

Czu Teh wzywa wszystkich dowódców, żołnierzy i pracowników politycznych do niezłomnego trwania na posterunku, do wzmożenia czujności, do pomnożenia poziomu wyszkolenia i dyscypliny. Wzywa ich, by dążyli do wyzwolenia Tajwanu i innych wysp chińskich, aby dopro-ważyć w ten sposób do końca wielkiej dzieła zjednoczenia całych Chin i kończy rozkaz słowami:  
Walcie w obronie pokoju na Dalekim Wschodzie i na całym świecie! Niech żyje jedność narodu chińskiego! Niech żyje jedność narodów całej Azji! Niech żyje jedna Polska! Niech żyje jedna Republika Ludowa! Niech żyje jedna armia ludowo-wyzwoleńcza! Niech żyje Mao Tse-tung — wielki przywódca narodu chińskiego!

Po odczytaniu rozkazu rozpoczęła się defilada. Na czele kroczyli oddziały szkół oficerskich i kadetów, a za nimi oddziały piechoty, kawalerii, czołgów i artylerii oraz marynarzy i lotników.

Zgromadzone tłumy podziwiali ich wspaniałą postawę, nowoczesne uzbrojenie, i owacyjnie witali każdy przelazujący oddział.

### Przemarsz ludności

400-tysięczny pochod ludności cywilnej. Honorowe miejsce w pochodzie zajmowali przewodnicy pracy w przemyśle i rolnictwie, weterani wojny wyzwolenczej i przedstawiciele ludności chińskiej z innych krajów.

W chwili mijania trybuny rządowej uczestnicy pochodów wznosili entuzjastyczne okrzyki na cześć Mao Tse-tunga. Z przewodzących kolumn padały również żywiołowe okrzyki na cześć Józefa Stalina, Zw. Radzieckiego, krajów demokracji ludowej, wszystkich krajów Azji, na cześć porozumienia międzynarodowego i pokoju, słowa gorącej sympatii dla bohaterów Korea i potępienia dla agresywnego imperializmu amerykańskiego.

W godzinach wieczornych odbyły się zabawy ludowe.

Uroczyste obchody odbyły się w całym Chinach. Wszystkie miasta przybrały odświętną szatę. W świątecznym pochodzie na ulicach Szangaju wzięło udział przeszło milion osób.

### Długoletni układ handlowy Zw. Radziecki — NRD

MOSKWA (PAP). W wyniku rokowań z delegacją rządową Niemieckiej Republiki Demokratycznej które odbywały się w atmosferze przyjaźni i wzajemnego zrozumienia, 27 września podpisano w Moskwie długoterminowy układ o wymianie handlowej między Zw. Radzieckim a NRD.

Dążąc do dalszego rozwoju wymiany towarowej, obie strony doszły do porozumienia w sprawie znacznego zwiększenia obrotów handlowych między ZSRR i NRD na okres 1952—1955.

Jednocześnie podpisano porozumienie o współpracy naukowo-technicznej pomiędzy ZSRR i NRD.

Tadeusz Jackowski

# Dziesiątki milionów ludzi radzieckich Wzmoczną wydajnością pracy złożyły już podpisy pod Apelem Pokoju

MOSKWA (PAP). W wywiadzie udzielonym przedstawicieli TASS, sekretarza Radzieckiego Komitetu Obrony Pokoju — Kotow omówił przebieg zbierania w ZSRR podpisów pod Apelem Pokoju.

We wszystkich zakątkach Związku Radzieckiego — oświadczył Kotow — radziecy ludzie podpisują apel o zawarcie Paktu Pokoju. W ciągu miesiąca, który upłynął od rozpoczęcia akcji zbierania podpisów, dziesiątki milionów ludzi radzieckich złożyły już swe podpisy pod Apelem.

W Moskwie i w innych miastach Moskiewski, gdzie zebrano ponad 4,5 miliona podpisów, akcja została w zasadzie zakończona. Z nielicznymi wyjątkami niebawem zbieranie podpisów we wszystkich republikach. Na Ukrainie pod Apelem Pokoju podpisało się już ponad 10 mil. osób, w Białorusi — ok. 4 mil., na Litwie i w Gruzji — ponad 1.200.000.

Apelem Pokoju, złożyło podpisy 510.214 osób.

HAGA (PAP). W Holandii pod apelem Światowej Rady Pokoju złożyło podpisy 277.618 osób. Kampania zbierania podpisów trwa.

KOPENHAGA (PAP). W Danii pod Apelem Pokoju złożyło już podpisy 12.249 osób.

## Rezolucja CGT

PARYŻ (PAP). — Egzekutywa Powołanej Konferencji Pracy (CGT) uchwaliła rezolucję w sprawie pokoju, w której wzywa wszystkich pracujących i wszystkie organizacje związkowe do wzmocnienia walki w sprawie pokoju przez: 1) rozszerzenie akcji zbierania podpisów pod apelem Światowej Rady Pokoju; 2) popularyzację odezwy Izby Ludowej NRD w sprawie wolnych wyborów w Niemczech; 3) tworzenie we wszystkich zakładach pracy komitetów obrony pokoju; 4) udział wszystkich pracujących w wielkim ruchu protestacyjnym przeciwko okupacji Francji przez wojska amerykańskie.

Akcja zbierania podpisów pod apelem Światowej Rady Pokoju towarzysząca wspaniałej osiągnięciu produkcyjnym robotników, Działalność robotników zaciągniętych Warty Pokoju-Maldunki o nowych sukcesach produkcyjnych napływają ze wszystkich republik ZSRR. Chiłstwo Koczowozow, działacz radzieckiej nauki i kultury, młodzież szkolna — wszystkie warstwy ludności pomagają swe sukcesy w pracy i nauce.

Zabierając ponownie głos w obronie pokoju — stwierdził Kotow — ludzie radziecy oświadczenia zdecydowane: „Jedynym pokojem dać może szczęście wszystkim prostym ludziom”.

## Rozwój kampanii pokoju w Europie Zach.

LONDYN (PAP). W Anglii zebrano do tej pory pod apelem Światowej Rady Pokoju 822.342 podpisy.

HELSINKI (PAP). W Finlandii pod



◆ MOSKWA. W ZSRR ukazal się w przeddzień na język rosyjski zbiór opinii H. G. Sienkiewicza.

◆ SOFIA. Stosunek produkcji przemysłowej do produkcji rolniczej w Bułgarii wyniósł w końcu 1951 r. — 51:49. Stosunek produkcji przemysłu lekkiego do przemysłu ciężkiego wyniósł w tym czasie: 87:14.

◆ SOFIA. Ponad 157.000 osób ukończyło w Bułgarii, w latach wiodzący ludowej, kursy dla analfabetów. Do końca 1952 r. analfabetyzm zostanie w Bułgarii całkowicie zlikwidowany.

◆ RYZM. Premier włoski de Gasperi po powrocie z Nowego Jorku złożył oświadczenie, z którego wynika, że polityka i gospodarka Włoch ma być całkowicie podporządkowana interesom imperializmu amerykańskiego.

◆ PARYŻ. Ceny stali we Francji zostały zwiększone o 22%, a ceny pozostałych produktów przemysłu stalowego — o 60%. Podwyżka ta musi pogodzić się z wyższymi cenami wszystkich artykułów przemysłowych.

◆ NOWY JORK. Przedstawiciel ZSRR w ONZ Carapkin wyświadczył oświadczanie w sprawie Zgromadzenia Ogólnego ONZ, w którym domaga się aby przedmiot natchniał wyjątkowo do urządzania życia i patriotów greckich, skierowanych na karę śmierci przez stański sąd monarche-faszystowski.

◆ PARYŻ. W Paryżu ma powstać „Instytut Wojskowy Paktu Atlantyckiego”, jako jedyny ośrodek szkoleniowy dla kadry oficerskiej z. zw. „atlantyckich sił zbrojnych”. Zadaniem Instytutu będzie wspaniale odliczenie krajów należących do paktu atlantyckiego, jednolitej doktryny wojennej oraz nauczanie ich „myślenia kategoriemi sojuszu atlantyckiego” a nie kategoriemi „narodowymi”.

◆ TOKIO. Demokratyczne stowarzyszenie uczonej japońskiej opinii publicznej oświadczenie potępiające separatystyczny traktat „Sankto” z Japonią.

◆ HELSINKI. 11 b. m. w Finlandii wprowadzone zostały kary za mowę.

## Remilitaryzacja Niemiec Zachodnich jest wyzwaniem rzuconym całej ludzkości

BERLIN (PAP). W dniach od 26 do 29 września odbywały się w Berlinie obrady Europejskiego Komitetu Robotniczego przeciwko remilitaryzacji Niemiec. W obradach wzięli również udział członkowie Niemieckiego Komitetu Robotniczego przeciwko remilitaryzacji.

W toku obrad powzięto szereg uchwał w sprawie wzmocnienia walki klasy robotniczej krajów europejskich przeciwko niebezpieczeństwu nowej wojny światowej, przygotowywanej przez imperialistów amerykańsko-angielskich.

Na końcowym posiedzeniu Europejskiego Komitetu Robotniczego zabrał głos przewodniczący Komitetu, Henri Boudin. Wskazując na dalsze zaostrzenie sytuacji międzynarodowej wywołał nadaradę waszyngtońską amerykańsko-angielskich podlegających wojennych, mowa wezwala robotników wszystkich krajów do wzmocnienia czujności. Nawiązując do mającej się odbyć sesji rady agresywnego bloku północno - atlantyckiego w Rzymie, w której ma wziąć również udział Adenauer, Boudin wezwał robotników krajów europejskich, by nie dopuścili do tego, aby Rzym stał się drugim Monachium. Remilitaryzacja Niemiec Zachodnich i wzrost aktywności generałów hitlerowskich jest

wyzwaniem rzuconym całej milującej pokój ludzkości.

Mówca stwierdził, że Europejski Komitet Robotniczy przeciwko remilitaryzacji Niemiec w toku obrad w Berlinie powziął „nowe ważne uchwały i że należy wzmocnić działalność Komitetu szczególnie w Ameryce, we Włoszech i w Brytanii”.

## W drugą rocznicę Chin Ludowych

## Nowy wyraz zacieśniania się przyjaźni i współpracy. Otwarcie wystawy sztuki chińskiej w Warszawie

1 bm. w Muzeum Narodowym w Warszawie odbyło się uroczyste otwarcie wystawy sztuki Chińskiej Republiki Ludowej. Na uroczystość przybyli: członkowie Rady Państwa, wicemarszałek Sejmu — Barcikowski i dr H. Kolodziejski, członkowie Rządu RP z wicepremierem Korzyckim na czele, przedstawiciele KC PZPR, stronnicy polityczni, świata kulturalnego.

Na otwarciu wystawy obecny był amb. Chin Peng Ming-chih. W uroczystości wzięli udział przedstawiciele korpusu dyplomatycznego.

Otwierając wystawę, min. Spraw Zagr. Skrzyszewski podkreślił, że uroczystość ta przypada w drugą rocznicę utworzenia Chińskiej Republiki Ludowej.

„Chiny Ludowe — mówił minister — stanowią dzisiaj decydującą siłę na Dalekim Wschodzie. Wbrew błędnym opiniom zaślepionych amerykańskich imperialistów, nie ucieka się do pominięcia Chin Ludowych rozwiązać w sposób trwały żadnego zasadniczego zagadnienia, dotyczącego Dalekiego Wschodu.

Powstanie Chińskiej Republiki Ludowej włączyło ostatecznie blisko 500-milionowy naród do potężnego obozu demokracji i pokoju.

Mocne więzy przyjaźni łączą naród chiński z ZSRR i krajami demokracji ludowej. Stanowi to gwarancję zwycięstwa sił pokoju na całym świecie. Widomym wyrazem tej przyjaźni jest rozwijająca się coraz bardziej współpraca między tymi krajami we wszystkich dziedzinach, w szczególności w dziedzinie kulturalnej”.

Z kolei głos zabrał ambasador Peng Ming-chih. Oświadczył on m. in., że obecnie otwarta wystawa jest trzecią wystawą nowych Chin zorganizowaną w Polsce w ciągu ostatnich pięciu miesięcy.

„Fakt ten — powiedział mówca — wskazuje, że głęboka przyjaźń między narodem chińskim i polskim oraz wymiana kulturalna między naszymi narodami rozwijają się stale”.

Po wysłuchaniu przemówień zebrał się zwiędziły wyśiadanie, oprowadzani przez wybitnego sinologa prof. Jabłońskiego.

## Przyjęcie u ambasadora Chin Ludowych

1 bm. w salach Teatru Narodowego, oddanych przez Stołeczną Radę Narodową do dyspozycji Ambasady Chińskiej, odbyło się przyjęcie wydane przez Ambasadora Peng Ming-chih z okazji II-jej rocznicy powstania Chińskiej Republiki Ludowej.

Na przyjęcie przybyli: członkowie Rady Państwa i Rządu RP: Premier J. Cyrankiewicz, wicemarszałek R. Zambrowski, Prezes NIK F. Józwiak, J. Niecko, wicemarszałek W. Barcikowski i H. Kolodziejski, wicepremierzy H. Minc i A. Korzycki, Marszałek Polski K. Rokossowski, Podsekretarz Stanu w Prezydium Rady Ministrów J. Berman, ministrowie, wśród których znajdował się min. Spraw Zagr. Skrzyszewski.

(Początek na str. 1)

Zaloga „Elektromontażu” w dniu 13 października, tj. na 4 dni przed terminem zobowiązuje się ukończyć instalację siły i światła oraz instalację wysokiej częstotliwości.

Zaloga Zjednoczenia Instalacji Przemysłowych Nr 1 i Przedsiębiorstwa Urzędów Klimatycznych podnieśli wydajność pracy o 18 proc. i zobowiązuje się oddać instalacje do eksploatacji do dnia 15 października.

Zaloga Wydziału Remontowego FSO odda o 54 dni przed terminem do eksploatacji przenośniki plaskie i przenośniki podwieszane oraz urządzenia produkcyjne, jak: kabiny lakiernicze, suszarki itp. o łącznej wadze 1.500 ton.

Przedterminowe wykonanie powyższych prac pozwoliłoby uzyskać w br. dodatkową produkcję wartości 4.200.000 zł.

Zaloga Narzędziowni zobowiązuje się wykonać do dnia 8 października br. 3.500 sztuk przrządów i narzędzi spawalniczych, montażowych i kontrolnych oraz dać do końca br. dodatkową produkcję wartości około 1.000.000 zł.

Inżynierowie, technicy i majstrowie nowouruchomianych działów produkcyjnych zobowiązują się przeszkolić 93 osoby w dziesięciu różnych specjalnościach oraz nauczyć ich technologii taśmowego montażu samochodów.

Pracownicy działu głównego technologicznego zobowiązują się dostarczyć na miesiąc przed terminem, tj. do dnia 15 października br. całkowitą dokumentację techniczną dla uruchamiania nowych działów. Ponadto zobowiązują się przeprowadzić próby działania i

wykonać pomoce warsztatowe oraz przrządy, narzędzia i sprawdziany potrzebne dla produkcji do dnia 1 listopada br., skracając ustalony termin o 45 dni.

Biuro konstrukcyjne głównego mechanika zobowiązuje się zaprojektować do dnia 7 listopada br. 14 sztuk i 20 rozmiarów normalizowanych urządzeń transportowych.

Dział zaopatrzenia zobowiązuje się zapewnić terminową dostawę materiałów potrzebnych do wykonania zobowiązań załogi.

Dział socjalny zobowiązuje się zorganizować do dnia 6 listopada oddział zaopatrzenia robotniczego, do dnia 25 października uruchomić stołówkę oraz bufety na hall Nr 1, do dnia 6 listopada uruchomić bar mleczny oraz nowe przedszkole w osiedlu mieszkaniowym dla robotników FSO i do dnia 1 listopada uruchomić stołówkę dietetyczną.

Dział księgowości oraz dział finansowy zobowiązuje się przyspieszyć o 15 dni opracowanie instrukcji finan-

sowych oraz obieg dokumentacji potrzebnej do uruchomienia produkcji. Wzywamy wszystkich ludzi pracy w Polsce, ludzi pracy miast i wsi do uczczenia 34 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej zobowiązaniami produkcyjnymi, wzmocnieniem tempa pokojowej pracy nad przebudową i rozbudową naszego kraju, w walce o pokój i Plan 6-letni.

WSZYSCY DO WSPÓŁZAWNICTWA NA CZĘŚĆ ROCZNICY WIELKIEGO PAŹDZIERNIKA!

Niech żyje 34 Rocznicę Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej!

Niech żyje front narodowy walki o pokój i Plan 6-letni!

Niech żyje i rozkwita nasza Ludowa Ojczyzna!

Niech żyje Polska Zjednoczona Partia Robotnicza i jej Przewodniczący Towarzysz Bierut!

Chwała Wielkiemu Staliniowi, Wielkiemu Przyjacielowi Polskiej Ludowej, Chorążemu Pokoju!

## Stalinowski »Krótki kurs historii WKP(b)«

### potężnym orężem ideologicznym mas robotniczych

MOSKWA (PAP). Dziennik „Prawda” zamieścił artykuł wstępny pt. „Potężny oręż ideologiczny partii Lenina — Stalina”, poświęcony 34 rocznicy ukazania się genialnego dzieła Stalina „Historia WKP(b) — Krótki Kurs”.

Ukazanie się dzieła Stalina o historii i teorii bolszewizmu — pisma „Prawda” — było doniosłym wydarzeniem w życiu ideologicznym partii, narodu radzieckiego i światowego ru-

chu komunistycznego. Klasyczna praca Stalina — to wzór twórczego marksizmu.

Idee marksizmu — leninizmu osiagają coraz nowe zwycięstwa na świecie. Znajdują one wyraz w budownictwie komunizmu w ZSRR, w osiągnięciach budownictwa socjalistycznego krajów demokracji ludowej, w przemianach rewolucyjnych w Chińskiej Republice Ludowej, w potężnym rozwoju ruchu wyzwoleniego narodów kolonialnych i krajów zależnych, w rozwoju światowego ruchu komunistycznego.

Stalinowski „Krótki kurs historii WKP(b)” jest potężnym orężem ideologicznym partii komunistycznych i robotniczych wszystkich krajów.

W operacji o historyczne doświadczenia WKP(b), partii komunistycznej i robotniczej krajów demokracji ludowej zwycięsko kierują budownictwem socjalizmu w swych krajach, wychowują masy pracujące w duchu międzynarodowego, wierności i miłości do Zw. Radzieckiego.

Komunistyczne partie krajów kapitalistycznych, kierując się ideologicznie, organizacyjnymi, politycznymi i teoretycznymi zasadami bolszewizmu, prowadzą ofiarne walkę o żywotne interesy mas pracujących, o pokój, demokrację i socjalizm.

Na przyjęciu obecni byli przedstawiciele korpusu dyplomatycznego akredytowani w Warszawie.

W przyjęciu wzięli również udział członkowie PZPR, stronnicy polityczni, generacja oraz przedstawiciele organizacji społecznych, kultury i sztuki, świat artystyczny i naukowy, przedownicy pracy i młodzież.

## Przyjęcie w Pekinie z okazji chińskiego święta narodowego

PEKIN (PAP). 30 września przewodniczący Centralnego Rządu Ludowego, Mao Tse-tung wydał przyjęcie z okazji drugiej rocznicy proklamowania Chińskiej Republiki Ludowej.

Obok przedstawicieli rządu i społeczeństwa chińskiego, w przyjęciu wzięli również udział przedstawiciele dyplomacjacy akredytowani przy Centralnym Rządzie Ludowym oraz delegacja i goście z zagranicy. Obecnych było ponad 1.400 osób.

Chiński Ludowy Komitet Obrony Pokoju i Walki przeciwko Agresji Amerykańskiej, Ogólnochińska Federacja Zw. Zaw. i inne organizacje społeczne wydały bankiet na cześć delegacji zagranicznych, które przybyły do Pekinu z okazji drugiej rocznicy Republiki Chińskiej.

W związku z drugą rocznicą proklamowania Chińskiej Republiki Ludowej opublikowana została odezwa Chińskiego Komitetu Ludowego Walki o Pokój i przeciwko Agresji Amerykańskiej.

Jeżeli narody Azji — głosi m. in. odezwa — które stanowią przeszło połowę ludzkości, zjedną się, będą mogły pokrzyżować wszelkie agresywne zamierzenia imperialistów. Wznieśmy więc jeszcze wyżej sztandar naszej jedności!

## 30 czołgów i 18 samolotów stracili interwencji w ciągu 2 dni

PEKIN (PAP). Dowództwo naczelne Koreańskiej Armii Ludowej w komunikacji z 1 bm. podało, że 30 września oddziały armii ludowej oddarły na północ od Czwonhon atak oddziałów 7 i 25 dywizji amerykańskiej oraz 2 dywizji łęsmanowskiej, wspierane przez 120 czołgów, samoloty i artylerię. W walce tej zniszczono przeszło 30 czołgów oraz zestrzelono 8 samolotów.

1 października zestrzelono 10 samolotów nieprzyjacielskich.

## Imponujący strajk w Iranie — przeciwko ingerencji imperialistycznej

PARYŻ (PAP). Jak donoszą z Teheranu strajk na znak poparcia polityki rządu Mossadika i protestu przeciwko ingerencji imperialistów brytyjskich o spraw wewnętrznych Iranu miał imponujący przebieg.

30 września rano wszystkie fabryki, zakłady pracy i instytucje miejskie były zamknięte. Zamknięta była także większość sklepów. Komunikacja miejska została wstrzymana.

Posiedzenie Rady Bezpieczeństwa NOWY JORK (PAP). 16 b. m. rozpoczęła się w Radzie Bezpieczeństwa dyskusja nad wnioskiem W. Brytanii, która domaga się, by Rada Bezpieczeństwa dopuściła się ingerencji w sprawy wewnętrzne Iranu. W. Brytania wzywa mianowicie Radę Bezpieczeństwa, by nie dopuściła do wysiedlenia z Iranu techników brytyjskich oraz by zleciła rządowi Iranu przyjęcie orzeczenia Trybunału Haskiego.

Delegat radziecki, Carapkin, przedstawił się umieszczeniu na porządku dziennym wniosku brytyjskiego, problem irańskiego przemysłu naftowego jest bowiem wewnętrzną sprawą Iranu i nie podlega kompetencji Rady Bezpieczeństwa.

Narady trwają.

MOSKWA (PAP). Agencja TASS donosi z Teheranu: Dziennik „Journal de Teheran” zamieścił dementujące doniesienia o wyjeździe delegacji irańskiej z premierem Mossadikiem na czele do Nowego Jorku na posiedzenie Rady Bezpieczeństwa.

MOSKWA (PAP). Agencja TASS podaje z Teheranu: „Ambasador amerykański w Iranie Henderson spotkał się 28 września z premierem Mossadikiem — i jak twierdzą — wręczył mu pismo Truman, w którym „zaleda się” rządowi irańskiemu zwrócić decyzję o wysłaniu specjalistów brytyjskich z Iranu.

## Można i należy zadać klęskę konserwatystom

### Artykuł H. Pollitta przed wyborami w Anglii

LONDYN (PAP). — Dziennik „Daily Worker” zamieścił artykuł sekretarza generalnego Komunistycznej Partii W. Brytanii Pollitta na temat mających się odbyć 25 bm. wyborów do Izby Gmin.

— Decyzja przeprowadzenia wyborów w obecnej chwili — pisze Pollitt — wynika stąd, że Anglia stoi w obliczu najpoważniejszego w całej swej historii kryzysu gospodarczego i politycznego. Przewodzący konserwatywni i labourystowscy, w miarę zbliżania się wyborów, będą występować coraz częściej z demagogicznymi hasłami pokojowymi, lecz ma to jeden tyko cel — ukryć gąntancyjny program zbrojen narzucony przez Amerykanów, ukryć przygotowania do wojny przeciwko Zw. Radzieckiemu.

Konserwatystom — pisze Pollitt — można i należy zadać klęskę lecz przy pomocy polityki socjalistycznej a nie kapitalistycznej. Socjalistyczna polityka powinna zagwarantować niezależność Anglii i zapewnić wszędzie rękawców o zawarcie Paktu Pokoju między 5 wielkimi mocarstwami, który raz na zawsze położyłby kres zgnębieniu polityce zbrojeń.

Angielska klasa robotnicza — pisze dalej Pollitt — posiada niewyczerpane zasoby, które nie są jeszcze wykorzystane i nigdy nie będą wykorzystane przez dzisiejsze kierownictwo partii labourystowskiej. Zasoby te pozwoliłyby Anglii na prze-

zyczenie wszystkich obecnych trudności. W ruchu labourystowskim narodziłby się całkiem nowy duch. Pozwoliłoby to zbudować wolną, szczęśliwą, silną i niezależną Anglię socjalistyczną, w ramach dobrowolnego związku wszystkich krajów brytyjskiej wspólnoty narodów. Sze-regowy członkowie partii powinny na zbliżającej się konferencji Labour Party w Scarborough domagać się jak najenergiczniej zmiany polityki i zmiany kierownictwa.

W wyborach parlamentarnych — pisze w zakończeniu Pollitt — należy za wszelką cenę nie dopuścić do zwycięstwa konserwatystów i za-d na partia w Anglii nie uczyni więcej od naszej partii dla zemaskowania celów konserwatystów.

## W trosce o bezpieczną pracę górnika

### Rozległe badania naukowe

Trudna i odpowiedzialna praca górnika jest przedmiotem stałej troski ze strony Państwa Ludowego. Niebezpieczeństwo pracy w kopalniach, które było zjawiskiem „normalnym” w okresie gospodarki kapitalistycznej i podczas okupacji, znika w warunkach władzy ludowej.

W dziesiątkach laboratoriów Gł. Instytutu Górniczego problem stałej poprawy bezpieczeństwa pracy górnika rozwiązuje twórcza myśl sztabu polskich naukowców i inżynierów. Tym samym celem służy doświadczalna kopalnia „Barbara”, potężnie rozbudowana i bogato wyposażona w ostatnich latach.

W socjalistycznych warunkach pracy badawczej mnożą się osiągnięcia naukowe. Olbrzymie znaczenie mają prace prof. dr inż. W. Czubulskiego, wyróżnionego Złotym Krzyżem Zasługi, orderem „Sztandar Pracy” II kl. oraz Nagrodą Państwową II stopnia. Prof. Czubulski opracował

## Linia kolejowa Gdańsk — Gdynia rozwiąże problem komunikacji

Plan 6-letni rozwiąże całkowicie problem usprawnienia połączeń komunikacyjnych na trasie Gdańsk — Gdynia. Rozbudowa portów w obu tych miastach wymagała nowoczesnych linii komunikacyjnych na zaplecze zespołu portowego. Problem ten rozwiąże kolej elektryczna na trasie Gdańsk — Gdynia oraz nowa autostrada.

Na pierwszym odcinku trasy elektrycznej, tj. między śródmieściem Gdańska a Oliwą, gdzie położone już zostały nowe tory, trwają obecnie prace przy zamocowywaniu słupów przewodowych i podwieszaniu sieci. Brygady torowe układają w ciągu dnia przeciętnie po 150 metrów bież. nowych torów.

Dwuukładnikowa autostrada między Gdynią a Gdańskiem, o dwu

## 400 rezolucji

### przeciw polityce Labour Party

LONDYN (PAP). 1 bm. rozpoczęły się w Scarborough obrady dorocznej konferencji brytyjskiej Partii Pracy, w której bierze udział 1.210 delegatów reprezentujących 6.192 tysięcy członków Partii Pracy i zw. zaw.

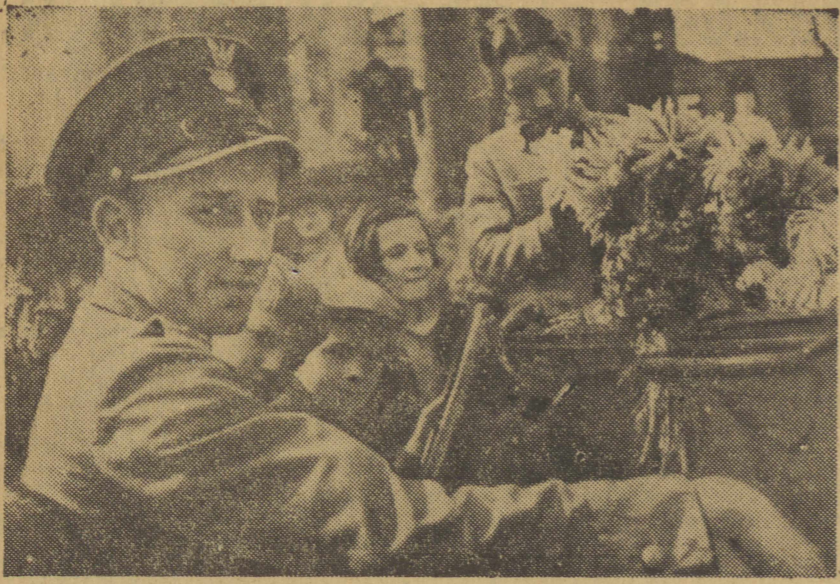
Przed rozpoczęciem obrad do prezydium konferencji wpłynęło ponad 400 projektów rezolucji krytykujących wewnętrzną i zagraniczną poli-

## Ofiara czystości



— Wyobraź sobie tej Paszkarskiej spisano protokół za czystość. — Nie może być! — A tak. Znaleźli w niej 25 kg mydła i 200 paczek proszku.

### Żołnierze wśród dzieci



Wśród tysięcznych rzesz mieszkańców Warszawy, które serdecznie witały żołnierzy stołecznego garnizonu, po wracających z letniego obozu szkoleniowego — najentuzjastyczniej wyrażają swoją radość i podziw dzieci i młodzież.

## W nierozzerwalnym związku z walką i pracą całego narodu

# Rok akademicki 1951/52 uroczyste rozpoczęły

## Przemówienie min. Rapackiego do studentów

1 bm. około 124 tys. młodzieży, tj. niemal trzykrotnie więcej niż przed wojną, zainaugurowało uroczyste w 83 wyższych uczelniach rok akademicki 1951/52.

Nowy rok akademicki rozpoczęło 7 uniwersytetów, podczas gdy przed wojną istniało tylko 5 uczelni tego typu.

Na uroczystą inaugurację w Univ. Warszawskim przybył min. Szkół Wyższych i Nauki, A. Rapacki, który wygłosił transmitowane przez radio przemówienie. Mówca stwierdził m. in.:

Wyższe uczelnie są kuźnią świadomości przyszłych kadr, które decydują o rozwoju gospodarki, sily i kultury narodowej.

Plan 6-letni wymaga się od wyższych uczelni wykształcenia 140-tys. rzeszy młodych specjalistów, nowej, ludowej inteligencji. Oznacza to, że przeciętnie rocznie ma ukończyć studia tyle młodzieży, ile w burżuazym Polsce ukończyło w ciągu czterech szczytowych lat działalności uczelni.

Nie wszystkie jeszcze zadania szkolnictwa wyższego ujęte są w cyfry Planu 6-letniego. Dopiero w tym roku rozpocznie się na szeroką skalę planowanie pracy naukowo-badawczej. Rok, który się rozpoczyna — musi też przynieść przełom w tempie i jakości kształcenia młodych kadr naukowych.

W roku, który rozpoczynamy — będzie trwała dalej przebudowa uczelni i wyższego szkolnictwa, rugowanie do reszty pozostałości burżuazynego a nawet feudalnego i ziemieńskiego ustroju przedwojennej wyższej szkoły; walka o nowoczesny socjalistyczny typ wyższej uczelni Polskiej Ludowej.

Podobał im możemy w tym roku łatwiej niż kiedykolwiek w przeszłości, gdyż dzięki pomocy radzieckiej nauki i uczonych radzieckich — widzimy wyraźnie przykład socjali-

## Listy z Korei (6) Siła, która gwarantuje zwycięstwo

Pięsetny któryś nalot na Phenian skończył się. Powietrzni piraci, ostrzeżeni silnym ogniem artylerii przeciwlotniczej, uciekli na południe. Zdążyli jednak gdzieś popadło rzucić na miasto bomby, znów po raz nie wiadomo który, wstrząsnęła ziemia koreańska, wyzbilił nowe dotychczasowe starych tam, gdzie od dawna już nic nie było prócz gruzów, zgłiszcz i popiołów. Ale kilku ludzi zginęło i jest pewna liczba rannych. Natychmiast zajęły się nimi drużyny ratownicze, wydobywają one zasypanych, odwożą rannych do szpitala, zajmują się rodzinami tych, których domki, teraz szalały, rozspaly się od podmuchów, którzy nie mają nawet tak żalosnego dachu nad głową.

Idziemy dalej i widzimy, że kobiety i starsi mężczyźni oczyszczaają z gruzów dopiero co zbombardowane ulice i naprawiają głęboką wyrwę w jezdni. Gdy syreny głośnia odwołanie alarmu, miasto-bohater wraca do swej codziennej pracy.

(Specjalny wysłannik „Życia”, red. H. Korotyński depezuje z Phenianu)

Innego dnia widzieliśmy w Phenianie, jak zorganizowanym, społecznym wysiłkiem budowano schrony i podziemne mieszkania (jest takich mieszkań wiele tysięcy). Pewnego wieczoru, gdyśmy szli przez miasto — miasto już upióne — mijaliśmy grupy ludzi pilnujących, by zaciemnienie było zupełne, by nigdzie światła nie ułatwilo morderczej roboty lotniczej wroga. Zetknęliśmy się także z pracą agitatorów, którzy wyjątkowo ludności sytuacji w walczącym kraju, krzepiąc wytrwałość i wole walki, pogłębiają nienawiść do tych, których sumienie zbrukła krew półtora miliona zamordowanych Koreańczyków.

Kierująca, świadoma, spokojna siła

Każdego dnia dostrzegamy, że w tym piekle, które tworzą w Phenianu amerykańscy siewcy „demokracji”, jest siła kierująca — świadoma, niezwykle spokojna. Jest akumulator, który zbiera pojedyncze ludzkie wysiłki, tworzy z nich całość, pomnaża je i kieruje potem do wspólnego społecznego celu. Kto jest tą siłą, tym akumulatorem w Phenianie?

Nie napiszę gdzie, powiem tylko, że pewnego dnia w miejscu niedostępnym dla wroga, w jasno oświetlonym pokoju zasiadaliśmy przy konferencyjnym stole z dwoma Koreańczykami. Jeden z nich to Kim De Kuan, przewodniczący komitetu miejskiego Koreańskiej Partii Pracujących w Phenianie. Drugi to Ho Nam Jong, kierownik wydziału propagandy i agitacji w tymże komitecie.

Wkrótce jesteśmy tak wciągnięci w rozmowę, a raczej tak pochłonięci tym, co nam mówią ci dwaj wspaniali ludzie, że nie mogą rozproszyć naszej uwagi; wybuchy pocisków artyleryjskich, zmieszane z głuchym odgłosem rozrywających się bomb. Kim De Kuan, młody człowiek o bystrzych skupionych oczach, mówi nam, jak pracuje organizacja partyjna w mieście, które jest codziennie od 15 miesięcy bombardowane, w którym nie ma ani jednego całego domu i w którym codziennie życie odnosi zwycięstwa nad śmiercią. Mówi konkretnie, ilustruje swoją relację mnóstwem przykładów.

Komitet miejski Phenianu pracuje pod kierownictwem komitetu centralnego, wykonuje zadania, które mu zlecił wyższe władze partyjne i narodowe. Współdziała ściśle z organizacjami masowymi. Pierwsze zadanie to stała troska o byt mieszkańców w ten czas okrutnej wojny. Jest to, jak wiemy sami, pokonywane tysiącnych przeszkód, są to wielkie dzieła i codzienne małe sprawy. Jest to realizacja rzeczy, zdawałoby się, niemożliwych w tych warunkach.

Gdy wyzwolono zgliszczą Phenianu

Najpierw trochę przykładów z niedawnej przeszłości. Gdy w grudniu ub. roku Amerykanie uciekali z Phenianu, zostawili miasto płonące i bez wody, bez komunikacji, podpalili wszystkie autobusy i tramwaje oraz wysadzili w powietrze mosty, zostawili miasto bez żywności, bo wywieźli bądź zmniejszyli wszystkie zapasy. Trupy ok. 10 tys. zamordowanych leżały na ulicach, po domach i na zamarłej ziemi, której lód był czerwony od krwi.

Komitet partyjny w Phenianie na zlecenie wyższych władz ujął wszystkie sprawy w swoje ręce. Zmobilizował członków partii, którzy z kolei tworzyli brigiady z mieszkańców Phenianu. Grzebano zabitych, opatrywano rannych, gaszono pożary. W ciągu tygodnia z pomocą ludności narapowane zostały wodociągi, w ciągu miesiąca most — na rzecze Tedongu.

Aktywiści partyjni udali się na wieś i wśród z przodującymi chłopami zorganizowali pomoc dla miasta. Podjęto walkę i pokonano tyfus, czarna ospę, plagi, które zostawiły cofającą się najeżdżycy. Gdzie było najtrudniej i najniebezpieczniej, tam byli towarzysze partyjni.

Dawali przykład, mobilizowali, przysięgali swoją energią, spokojem i odwagą szerokiej rzeszy bezpartyjnych mieszkańców Phenianu. Naród krzepł, jak krzepnie jego wiera partia produkująca w wyzwolonej i sprawiedliwej wojnie. Jednocześnie podnosi; rozwija się praca polityczna. Koreańska Partia Pracujących zgnoła propagandę wroga, który straszył, że rzuci na Koreę bombę atomową, demaskowała kłamstwa głoszące np. że Chiny ochotniczo napadli na kraj, obnażając ludziami nosy i uszy, modułą. Do ziem nienawisnie wobec amerykańskich gwalcielei propaganda partyjna dowała świadomości polityczną, czym jest imperializm i jakie są jego cele.

### Codzienna

#### Wspaniała praca

Gdy wróg już daleko został odrzucony z Phenianu, ale gnębił miasto nalotami, zaczęła się dla partii ta codzienna wspaniała praca, którą widzieliśmy każdego dnia swojej tu bytności.

Ale sprawy bytu i zdrowia mieszkańców oraz działalność agitacyjną nie wyczerpują pracy organizacji partyjnej w Phenianie. Czują ona także nad produkcją. W podziemnych fabrykach Phenianu, zbudowanych na nowo przez bohaterów robotników i robotnice, partia i każdy jej członek są motorem walki o podniesienie produkcji, by kraj otrzymał możliwie największej niezbędnych towarów. Krzewią współzawodnictwo całej brigiady, robotnicy pojedynczy przekraczają normy, a najlepší osiągnęli 200 a nawet 300 procent.

W sprawiedliwej i wyzwolonej wojnie krzepnie partia i krzepnie zespolony z nią naród. W szeregi partii wstępują nowi członkowie, a są to najlepsi synowie narodu, którzy walczą na frontach lub pod ogniem nieprzyjacielskich samolotów ratują rannych w bombardowanym mieście. Ci, którzy najofierniej pracują w fabrykach i ci którzy prowadzą nocą pociągi wiozące zaopatrzenie na front.

Tytułem przytyka do partii — mówi nam Kim De Kuan — jest patriotyzm udokumentowany czynem.

Rozmowa nasza dobiega końca, a wieniec ją spójnienie w przyszłości Phenianu. Dowiadujemy się, że oto z inicjatyw Kim Ir Sena, przewodniczącego KC Partii i premiera rządu zostały opracowane tu, w tym mieście, pod wrażliwym bombami, plany przyszłego Phenianu. Kim De Kuan mówi nam, jak piękne będzie jego miasto, a w tej architektonicznej wizji jest niezachwiana wiara żywego, bohaterkiego narodu koreańskiego i jego produkującej w walce partii.

Korea zwycięży! Będzie wolna i zjednoczona!

Henryk Korotyński

W innej rozmowie dwa naczelnymi świadkami opowiadali nam, że przed opuszczeniem Phenianu Amerykanie ogłoli siłę ludności, że rzuci na miasto bombę atomową i wszyscy mieszkańcy, którzy zostali, wygnali. Ludzie, ogarnięci paniką, uciekali z resztką dobytku na południe drogą wiodącą przez most na rzecze. Gdy most był zapalony tłumem uciekinierów, ludobójcy wysadzili go w powietrze, a 49 samolotów bombardowało wyloty drogi tej szatańskiej ewakuacji.

### Ponad milion ton cukru z tegorocznej kampanii Pierwsze cukrownie rozpoczęły pracę

29 września cukrownia Przeworsk pierwsza w Polsce rozpoczęła kampanię cukrowniczą r. 1951/52. W związku z tym wicemin. Przemysłu Rolnego i Spożywczego inż. Krzyżanowski udzielił przedstawicielowi PAP wywiadu, w którym omówił najważniejsze zadania tegorocznej kampanii cukrowniczej.

„Druga kampania cukrownicza Planu 6-letniego” — mówi wiceminister — stawia poważne zadania zarówno przed robotnikami przemysłu cukrowego

niczego jak i przed plantatorami buraka cukrowego.

Po cukrowni Przeworsk 1. X, ruszyła cukrownia Rejowiec, następnie ruszyli Klemensów w lubelskim, a później Krańnik, Mała Wieś, Michałów i inne cukrownie okręgów warszawskiego i lubelskiego. Cukrownie okręgu poznańskiego, pomorskiego i Ziemi Odzyskanych ruszą do 10 bm. W końcu miesiąca rozpocznie pracę nowo-wybudowana cukrownia Sokołów. Tegoroczna kampania cukrownicza zakończyć się winna ok. 20 grudnia.

Plan kampanii przewiduje dalsze podwyższenie produkcji w stosunku do roku ub. Cukrownictwo dla krajowej w tegorocznej kampanii ponad 1 milion ton cukru.

Tylko ściła współpraca robotników i chłopów-plantatorów — kończy wiceminister — zapewni sprawne i oszczędne przeprowadzenie kampanii oraz przyniesie krajowi dalszą zwiększoną produkcję cukru, a tym samym podniesienie roczną konsumpcję cukru na jednego mieszkańca, która w r. ub. wynosiła 25 kg.

### Wspólnie z robotnikami

Wśród okrzyków na cześć klasy robotniczej, opiekuna młodzieży — Prezydenta R.P. Bolesława Bieruta i Chorążego pokoju Józefa Stalina, przemówił następnie do młodzieży przedownik pracy Zakładów im. Dymitrowa, E. Kujawski.

Powiedział on m. in.: „Wspólnie wykonamy Plan 6-letni i zbudujemy Polskę socjalistyczną — my, robotnicy, realizując plany produkcyjne — wy młodzi, osiągną jak najlepsze wyniki w nauce”.

Podobna uroczystość odbyła się również na Univ. Jagiellońskim, dokąd przybyła wicemin. Krassowska. W uroczystości udział wzięli również profesorowie radziecki Niekrasow i Romanenko.

Uroczystości inauguracyjne nowego roku akademickiego odbyły się również w 5 politechnikach, 10 wyższych szkołach ekonomicznych, wyższych uczelniach rolniczych oraz 10 akademiach medycznych i 8 szkołach peda-

### »Październik — miesiącem najwyższych dostaw ziarna« 800 gromad łódzkich przekroczyło plan wrześniowy

Liczne gromady meldują o wykonaniu miesięcznych, a nawet rocznych planów sprzedaży zboża. Jednocześnie forma zbiorowych, manifestacyjnych odstaw staje się coraz popularniejsza.

Październik będzie „miesiącem najwyższych dostaw ziarna do punktów skupu”: tak postanowił aktym gminy Miedziera, pow. Końskie. Podejmując to zobowiązanie, gmina Miedziera zwróciła się z apelem do innych gmin i gromad. Gmina Miedziera wykonała z nadwyżką sierpniowy plan odstaw zbożowych i daży do

### »Październik — miesiącem najwyższych dostaw ziarna« 800 gromad łódzkich przekroczyło plan wrześniowy

przedterminowego wykonania planu rocznego.

Na kilka dni przed końcem września ok. 800 gromad woj. łódzkiego wykonało z nadwyżką miesięczny plan sprzedaży zboża. W tym samym czasie wykonał plany wrześniowe chłopów pow. piotrkowskiego i pow. wieluńskiego.

Manifestacyjnie zbiorowe dostawy odbywały się w dziesiątkach gmin. Zbiorową dostawę zorganizowali w tych dniach chłopów pow. starogardzkiego, woj. gdańskiego, gdzie z ok. 40 gromad wyruszyło do 11 punktów skupu kolumny udekorowanych zieleńią oraz czerwonymi i białoczerwony mi flagami wołów. W ciągu jednego dnia chłopów pow. starogardzkiego sprzedał państwu 723 ton zboża.

Ponad 500 manifestacyjnych odstaw zboża zorganizowały ostatnio ZMP-owskie brigiady młodzieżowe w woj. kieleckim.

### Wspaniała Wystawa Sztuki Chińskiej Republiki Ludowej

Trzecią wystawę chińską oglądamy już w ciągu ostatniego półrocza w Warszawie. Po „Nowych Chinach” — wystawie kulturalnej otwartej w maju i po „Chinach Dziejnych”, wystawie gospodarczo-społecznej, otwartej przed dwoma tygodniami, otwartą dziś wystawą sztuki chińskiej stanowią dalszy krok na drodze wzajemnego zbliżenia pomiędzy Chińską Republiką Ludową a Polską.

Chiny pokazały nam to, co mają najwartościowszego: bezcenne zabytki swej łączącej 5 tysięcy lat kultury, zabytki, których tak niewiele ocalało w ponziszczonych przez najeżdźców japońskich i kuomintangowców muzeach i świątyniach; pokazały prace współczesnych artystów, otwierających w swych dziełach przemiany społeczne i polityczne, zachodzące w ich ojczyźnie pod rządami wyzwolonego ludu; pokazały bohaterską walkę narodu chińskiego o wyzwolenie i jego przywiązanie do ojczyzny.

Trudno zacząć opis wystawy, otwartej 1 bm. w salach Muzeum Narodowego, nie wyraziwszy zachwyty w

tych słowach może patetycznych, lecz jedynie oddających jej artystyczny i ogrom: wystawa wywiera imponujące wrażenie. Wielki jest talent chińskich artystów, obryzania ilość dzieł sztuki, którą oni reprezentują, ogromna praca, włożona w wykonanie tych arcydzieł. Przeszło 800 eksponatów, zgromadzonych w kilku salach Muzeum, to obrazy, rysunki, rzeźby, ceramika, wyroby rzemieślnicze z półszlachetnych kamieni, laki i brązu; jest nawet walec pokazany zbiór współczesnej fotografii artystycznej.

Układ eksponatów, ich celowe i przejrzyste rozmieszczenie, jest plastycznym wykładem historii tego wielkiego narodu. Zaczęwszy od bezcennych wykopaliisk, pokazuje epokę wczesno historyczną, zaczynając się od trzeciego tysiąclecia przed naszą erą. Wykopaliiska te — plony badań prowadzonych w prowincjach Kansu i Szantung — zawierają przeważnie naczynia gliniane, zrekonstruowane pracowitym trudem konserwatora z maleńkich kawałeczków i skorup. Poprzez wieki trwa rozwój ceramiki chińskiej, której wyroby już we

wczesnym okresie odznaczają się doskonałością formy i precyzją wykonania.

W dziele sztuki starożytnej są również zabytki z dziedziny malarstwa, grafiki i rzeźby, są wyroby rzemieślnicze. Nie sposób nie zachwycić się pięknem, zawartym w tych precyzyjnych i misternych przedmiotach, których wykonanie wymagało obrzyzanej cierpliwości i nakładu pracy, nienależy jednak zapominać, że warunki społeczne, które te arcydzieła wydały, doprowadzały do nędzy cały lud chiński, uciskany przez okrutny feudalizm i despotyzm. Wyrazem tych stosunków są chociażby naczynia porcelanowe z epoki Ming (1368 — 1644), nad których wykonaniem pracowali setki bezimiennych artystów, a które służyć miały zaspożeniu kapryśnych garstków nowoludów. Wyraża to również malarstwo, które nie jest odbiciem życia, a wynika z chęci upiększenia lub idealizowania rzeczywistości. Symbolem tego okresu niech będzie tron cesarski, wykonany z laki, ozdobiony tysiącami drobnych płaskorzeźb, których subtelność i precyzję możemy wprawdzie w zachwy, lecz jednocześnie wywołać obruzenie dla władców, którzy w imię dogodzenia swej fantazji przykrywali do warstwa- tu pracy artystów, zdolnych stworzyć wspanialsze i trwalsze dzieła.

Odbiegają od tych zabytków figuralne, przedstawiające ludzi i zwierzęta. Wykonane przez ludowych artystów dla ozdabiania grobów, często wyobrażają przeciwnych ludzi, stąd więcej jest w nich realizmu. Zwraca uwagę zwłaszcza posazek górnik i rzeźby wojownika z kolanem oraz kobiety karmiącej.

Książkę reprezentują na wystawie stare drzeworyty, oraz fragmenty ksiąg, pochodzących z 1200 roku i późniejszych. Niezwykła pracowitość i precyzność „kaligrafowanych” znaków może śmiało postawić te księgi w rzędzie dzieł sztuki, tym więcej, że zawarte w nich drzeworyty odznaczają się również wysokim poziomem artystycznym.

Począwszy od wieku XVII, kiedy zaczęły się w Chinach rządy zabarzczej dynastii mandzurskiej Tsing, sztuka chińska zaczyna upadać, razem z upadkiem kultury feudalnej. W wieku XX pojawiają się w Chinach nowe kierunki; malarze łączą w swych dziełach elementy dawnej tradycyjnej sztuki ze współczesną treścią.

Wielka Rewolucja Październikowa wstrząsnęła twórczością chińskich artystów. Malarze, rzeźbiarze i graficy coraz licznie oddają swój talent na usługę narodu. Zwraca się grafika rozwija się szybko i bujnie. Plakat, ulotka i broszura ilustrowana, jako

materialy propagandowe, docierają do najodleglejszych zakątków „kraju, obracając ludowi nędzę jego położenia i wskazując drogę, wiodącą do wyzwolenia się spod władzy najeźdźcy i rodzimego ucisku. Rozwija się również malarstwo stalugowe z jego wszystkimi technikami. Dopiero jednak narodziny Chińskiej Republiki Ludowej po przejęciu kuomintangowców wprowadziły sztukę chińską na tory realizmu, któremu pozostaje ona wierna, starając się o jak największą prawdę wyrazu, o jak najściślejszy związek z życiem, o jak najpełniejsze odtworzenie nowych warunków społecznych.

Nie znaczy to, że współczesni twórcy chińscy zerwali z tradycyjną techniką malarską. Wśród obrazów, wystawionych w dziale malarstwa współczesnego, jest wiele dzieł, wykonanych tradycyjną techniką, wyrażają one jednak nową, współczesną treść. To jest właśnie najlepsza forma realizacji hasła, że twórca powinien czerpać z tradycji narodowej wzory do swej twórczości.

Ciekawa, bogata i różnorodna jest Wystawa Sztuki Chińskiej Republiki Ludowej. Poznamy na niej całe bogactwo kulturalne tego wielkiego narodu, z którym kroczymy ku lepszemu przyszłości w wielkim obozie pokoju. (Tbia)

### Protest uczonych polskich przeciw szykanom uobec prof. Du Bois

Naukowcy polscy uchwalili apel zawierający protest przeciwko pociąganiu przez rząd St. Zjednoczonych do odpowiedzialności sądowej prof. Du Bois. W apelu tym m. inn. czytamy:

„Prof. E. B. Du Bois został pociągnięty do odpowiedzialności za to, że pracował dla pokoju i wzywał swoich współobcni do podpisania Apelu Sztokholmskiego.

Uczni polscy z obruzeniem przyjęli wiadomość, że w Stanach Zjedn., które mienia się być krajem wolności i demokracji, pociąga się do odpowiedzialności sądowej uczonych za ich prace nad utrwaleniem pokoju. Dołączamy nasz głos protestu do głosów uczonych i ludzi postępu w całym świecie, żądających uniewinnienia prof. Du Bois”.

# Sokolów rusza 20 października

# Burak nie boi się północy

(Od naszego specjalnego wystawnika)

Wyżel — śliczny, krótkowłosy „point” — mknął już nad trawami. Idzie równym, sprężystym galopem, mocne nogi unoszą muskularny korpus bez wysiłku. Z szybkością 8 metrów na sekundę „okłada” pole szerokimi łukami.

Nagle przerywa galop. Ściąga się i z nosem wzniesionym sunie powoli pod wiatr. Stanął. Wystawia twardo, ani drgnie. Na szelest kroków człowieka z traw wybija się do góry stado kuropatwy. Dwa strzały szarpną ciszę. Ptak pojedynczy wali z łoskotem o płaszczyznę ziemi, reszta stada nurkuje w wierzchy, chce wykorzystać do ucieczki całą przestrzeń rozległego ugoru.

„Ale wroscy szybko się urywają, a ich miejsce zajmują wielkie, mięsiste liście, ciągnące się równymi rzędami. Te go nie przewidziały ani kuropatwy, ani ptak, ani człowiek. Ptaki uniosły się więc do góry i wróciły, kładąc, wyżel przed sobą, reszła stada nurkuje w wierzchy, chce wykorzystać do ucieczki całą przestrzeń rozległego ugoru.”

„Nasadą liści były żółtawe, tegie bulwy — buraki cukrowe. — Pani Stefku, dlaczego pan nie strzelał? — zawołał ktoś z rozczarowaniem.”

„Myślę odpowiedział poważnie: — Co rok jeżdżę na kuropatwy do Lachowa i nigdy tu jeszcze nie było buraków cukrowych, tylko zawsze ziemniaki na zmianę z żytem. Przecież plachy, że pozal się Boże. A teraz patrzcie... — wygrzebał jedną bulwę, drugą i podniósł je do góry.”

„Powiedzą szczerze: nie były to jakieś obrzydki, do wielkopolskich im daleko, ale na premie od cukrowni zasłużą, co najważniejsze: po raz pierwszy tu zasiane dopiero w tym roku.”

### Mapa kłamie

W biurze plantacyjnym cukrowni so kolowskiej wisi mapa głąb Polski. Na tej mapie oznaczone są blade-różowym kolorem ziemie najlichsze — płaski i tzw. szczyrki. Szerokie pasy niekłej różowości przechodzą przez województwo białostockie, obejmując całkowicie powiaty Kolno i Sokółka.

Jeśli znakomity żeglarz, Jan z Kolna, rzeczywiście stąd się wywodził, to nic dziwnego, że wołał podróżować w antypody, niż gospodarzyć na kolneńskich piachach.

„Szkoda tylko, że domniemyany poprzednik Kolomba dał zły przykład swym ziolkom: powiat kolneński był przed wojną największym dostawcą emigrantów do Brazylii i Argentyny. Nie żyłka podróżnicza kierowała jednak chłopów za morze, tylko niedza, której rząd sanacyjny nie potrafił zwalczyć.”

Napisaliśmy w podtytułe, że mapa kłamie. Ale przecież mapa głąb mówi prawdę: Kolno to płaski i szczyrki. Gdzie więc kłamstwo?

Spojrzmy na inną kartę, obrazującą zasięg poszczególnych upraw w Polsce. Dziedzina buraka cukrowego kończy się na północnym wschodzie w okolicach Małkini i Brańska. Komentarz twierdzi, że „burak cukrowy uprawiany jest w Polsce z wyjątkiem północnych i północno-wsch. od nich jej części”.

Ta mapa kłamie. Tak, jak fałszywe okazały się wyznaczone przez burżua-zyjnych agronomów granice upraw zboża czy bawełny w Zw. Radzieckim, tak i u nas burak nie zląkił się wcale północy.

Klimat nie jest tu zresztą gorszy, niż np. w Wielkopole. Przeciętą temperaturę w najważniejszych dniach rozwoju buraka miesiącach: czerwcu i lipcu wynosi w poznańskim 18°C, a w białostockim 17,9°C, przeciętą opadów — Poznań 62,5 mm, Białystok 86 mm, a więc nawet korzystniejszej.

Znacznie bardziej licha jest natomiast gleba. Nie ma jednak przecież gleb nieurodzajnych. Są tylko źle, lub dobrze uprawiane.

### Na początek — 46 ha

Po tej głoźnawczo-historycznej dygresji wróćmy do wsi Lachowa w pow. kolneńskim. Polowanie na kuropatwy, którego byliśmy świadkami,

wzbudzało wśród miejscowych chłopów znacznie mniejsze zainteresowanie, niż pole buraków Wacława Szutkowskiego.

Ten pierwszy we wsi „ryzykant” zakontraktował wiosną 50 arów, ale — powiadają — „jak się rozpedził, to obsiał cały hektar”. Gdy bulwy „nabrały ciała”, kolejno wszyscy chłopci chodzili je oglądać. Co tu gadać, udali się. Sukces ten nie przyszedł, oczywiście, darmo. Burak jest uprawą niezwykle pracochłonną. Gracowanie, przerywka i piclenie wymagają około 100 roboczodniówek na hektar.

Czy wobec tego buraki opłaca się Szutkowskiemu? Ile było w zasianiu tego hektara „ryzykancją”, a ile rozsądnej kalkulacji.

Nasiona i saletę do nawożenia otrzymał Szutkowski z cukrowni Sokółkowskiej — na ryzyko cukrowni. Bo jeśli buraki udadzą się (a jest to już faktem dokonany), plantator spłaca o-trzymaany „surowiec” po cenach ulgowych. Jeśli natomiast próba nie powiedzie się, na plantatorze nie ciąży żadne zobowiązania wobec cukrowni.

Po dostawieniu buraków do cukrowni plantator — oprócz gotówki i cukru — otrzymuje wytoki, bardzo cenne, jako pasza dla bydła. Chłopi kolneńscy obiecują sobie wiele właśnie po tych wytokach, które pozwolą rozwiać hodowlę tak, jak o tym nie marzyli przy żywieniu ziemiakami.

Jeśli więc postanowiono rozszerzyć na północ uprawę buraków cukrowych, to nie tylko dla eksperymentu agrobiologicznego, lecz przede wszystkim — celem poprawy warunków gospodarczych ludności.

Podobnych Szutkowskiemu było w pow. kolneńskim więcej, tak, że cukrownia w Sokółce zakontraktowała na początek w tym powiecie ogółem 46 ha.

Szutkowskiego zaprowadził nas jeszcze do drugiego we wsi plantatora. Gospodarz wyszedł z domu z lekka podchmielony, rozczarowiony i pełen zadowolenia.

„Pewno imieniny? — zapytaliśmy domyślnie, bo było to akurat Wacława, a Wacławów w tych stronach liczny i ciągnął z dumą, acz z dużym także wysiłkiem: — Synek tylko średni, Stanisław, pojechał do Siedlec zapi- sać się do szkoły technicznej i przyjęli go. A żebyś go pan zobaczył, to chłopaczek całkiem zwyczajny, jak każdy inny. I przyjęli go. Dawniej to by kro- wy pasł... nie swoje, bo nie mieliśmy. I przyjęli go. To nie warto z tej okazji wypić szklaneczkę? — spojrzal na nas pytająco i zachęcająco zarazem.”

Przynaliśmy, że warto. Wypiliśmy też po szklaneczkę, myśląc, że już chyba nigdy Kolno nie wyda żadnego Jana — przymusowego globtrottera.

### Skok w dobrobyt

Z 15 powiatów woj. warszawskiego i białostockiego przyjadł buraki do cukru w Sokółce Podlaskim. Każd rok przynosi wzrost powierzchni zakontraktowanych upraw. W r. 1949 wynosiła ona 2.667 ha, w r. 1950 — 3.399 ha, a w r. 1951 — 4.709 ha.

Przełtąca wydajność z 1 ha równa-ła się 227 kwintalów, to znaczy — o 17 kw. więcej, niż przed wojną.

Dla przerobienia tych olbrzymich ilości surowca, przekraczających liczbę 100.000 ton nie wystarczyły już urządzenia starej, małej cukrowni. I choć była ona wzniesiona w nieodpowiednim miejscu, z dala od źródeł wody, decyzja Rządu postanowiono rozbu- dować dwukrotnie cukrownię sokółkowską, aby ułatwić zbiyt i rozszerzyć zasięg plantatorów buraków.

Przećgnięto wodociąg od mian- stecka, dobudowano dwie wielkie

hale, pełne nowoczesnych urządzeń. Produkcja miała się rozpocząć w r. 1952. Wysiłek robotników sprawił jednak, że już 20 października br. zasumowali w pluczkach, a z transporterów po spłyśle się krajanka buraczana.

Na ten dzień 20 października czekają z niecierpliwością nie tylko budowniczo wie Sokółka, lecz także setki chłopów z powiatu kolneńskiego i sokółkoc-kiego, którzy zakontraktowali buraki po raz pierwszy w życiu. Czekają na wia- domość, jak oceniono ich plon, jak, od setek cukru w burakach wykazała analiza laboratoryjna.

Polski przemysł cukrowniczy szykuje się w tym roku do „skoku w milion” — do wyprodukowania miliona sześćdziesięciu tysięcy ton cukru.

Chłopi — plantatorzy białostoccy- zny, północni pionierzy buraka szy- kują się do skoku w dobrobyt.

Jerzy Kasprzycki

## Zapisy do 15.X

# 232.000 słuchaczy na W. R.

Żadna inna uczelnia nie może pozyczyć się takim tempem rozwoju, jak osiągnęła Wszechnica Radiowa. Wystarczy powiedzieć, że w pierwszym roku swego istnienia, w 1948, Wszechnica liczyła 8 tys. słuchaczy, a w roku 1950-51 licza ich wzrosła do 232 tys. W roku 1948 uczyli się na Wszechnicy tylko nauczyciele, a obecnie 70 proc. słuchaczy stanowią robotnicy i chłopcy oraz młodzież robotniczo-chlopska.

Co prawda z liczby 232 tys. zarejestrowanych słuchaczy wielu nie stało do egzaminów, nie wiadomo więc, w jakim stopniu korzystali oni z wykładów W.R. Do egzaminów w czasie sesji wiosennej przystąpiło 57 tys. słuchaczy, a 1 października rozpoczyna się sesja jesienna, w której też wiele osób będzie zdawało egzami-ny. Są to więc wyniki okazałe, świadczące m. in. o przystępności metod nauczania W.R.

Nie dziwnego więc, że Centralna Rada Związków Zawodowych uznala Wszechnicę Radiową za podstawową formę samokształcenia i do-

kształcenia swoich członków. Podob- ne uchwały powzięły ZSCH, LK i ZMP.

Dlatego też w roku bież. zapisy na Wszechnicę będą zapewne jeszcze licz- niejsze, niż w roku ubiegłym. Przyju- mują je do 15 października Rady Za- kładowe, Kluby i Domy Kultury Zw. Zaw., ZSCH, kola ZMP i wojew. od- działy W.R. (w Warszawie przy ul. Noakowskiego 20).

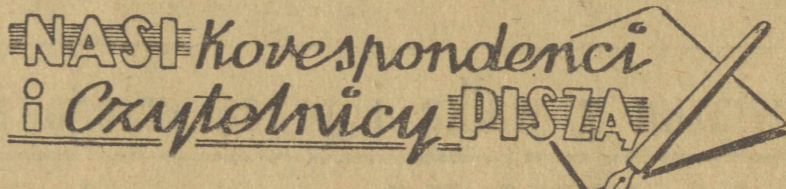
Na kurs wstępny Wszechnicy mogą zapisać się kandydaci, którzy ukoń- czyli 4 lub 5 klas szkoły podstawowej albo mają przygotowanie prakty- czne w pracy społecznej. Na kurs I — absolwenci kursu wstępnego, szkoły podstawowej lub kursów szkolenia ideologicznego. Na kurs II — absol- wenci I kursu, lub osoby, majace wia- domości z zakresu co najmniej star- szych klas szkoły średniej. Nauka na Wszechnicy jest bezpłatna. (e)

## Echa naszych spostrzeżeń

### USUNIĘTO...

„nadmierne rezerwy mydła podsta- wowego, powstałe przejściowo w fabryce „Schicht”. Na przyszłość produkcja my- dła podstawowego będzie dostosowana do potrzeb produkcyjnych mydła toaletowe- go zakładów kosmetycznych.

„wypadki opóźnienia dostawy zaprawy na terenie budowy Muranowa z Bazy Centralnego Mieszkania. Powodem tego były trudności transportowe (zakłady Transportowe przy ul. Czerskiej 56 nie przysyłały na czas samochodów). Spra- wa przerostów administracyjnych na te- renie Baz została również uregulowana i obecnie na każdej z Baz pracuje tylko 2 pracowników administracyjnych.



## Niewykorzystana dobra cegła

Dążąc do pełnego wykorzystania wszystkich rezerw materiałowych i transportowych budowl. warszaw-skich, należałoby zastanowić się nad sprawą cegły rozbiórkowej.

Na terenie Muranowa np. — a na MDM itd. jest podobnie — zaobser- wowałem, że wraz z gruzem wywozi się z terenów odgruzowywanych na wysypiska duże ilości dobrej, zdrowej cegły.

Wydobycie dobrej cegły od razu na miejscu odgruzowania jest niemożli- we, ze względu na mechaniczną pracę koparek. Koparka ładuje wszyst- ko — gruz i cegłę na samochód, któ- ry wywozi ładunek na wysypisko, a wraca z powrotem niewykorzystany. Dobrą cegłą na wysypisku interesuje się już jedynie „inicjatywa prywatna”.

Czy nie należałoby na wysypiskach wydobywać z gruzu dobrą cegłę, czyszczyć ją, segregować i przekazywać z powrotem na budowę?

Do transportu odzyskanej cegły można by wykorzystać samochody, wracające puste po wyładunku gruzu, same zaś prace przy segregacji cegły nie wymagają kwalifikacji i można by przy tym zatrudnić robo- tników niewykwalifikowanych.

Zrozumiałe jest, że cegła z tzw. własnego odzysku, nie zaspokoi potrzeb budowlanych, niemniej jednak przyniosłaby ona poważne oszczęd- ności. Warto, aby tym zagadnieniem

## 229 tys. ton węgla

### zaozczędzili palacze elektroni w ciągu 8 miesięcy

Do współzawodnictwa o racjonalną gospodarkę węglem przystąpiły za- łogi wszystkich elektroni w kra- ju. Realizując powzięte zobowiązania zaozczędzili one w ciągu pierw- szych 8 miesięcy rb. 229 tys. ton wę- gla wartości ponad 6 mln zł.

Palacze elektroni w coraz więk- szym stopniu zastępują wysocogatun- kowy węgiel — szlamem węglowym, uzyskiwanym przy plukaniu węgla w kopalniach. Gdy w całym 1950 r. spalono w elektrowniach 24.800 ton szlamu, to od stycznia do września br. zużyto już 164.400 ton tego ta- niego środka opałowego.

zainteresował się Centralny Zarząd Zaopatrzenia Min. Budownictwa Miał i Osiedli.

R. Kuciński

ZBM W-2

## Z sali koncertowej

# Arcydzieła muzyki klasycznej

Drugi w bieżącym sezonie koncert symfoniczny Filharmonii Warszaw-kiej zawierał dzieła, które należą do „żelaznego repertuaru”, są często gra- ne i dobrze znane. Pierwsza część kon- certy poświęcona była całkowicie mu- zyce klasycznej — usłyszeliśmy w niej „Arie” z suity na orkiestrę smyczko- wą D-dur Jana Sebastiana Bacha i „Concerto grosso” Op. Nr 5 Jerzego Frydryka Haendla. Na drugą część koncertu złożony się koncert skrzyp- cy Jana Brahmsa i poemat symfonicz- ny Modesta Musorgskiego „Noc na Łysej Górze”.

Jerzy Frydryk Haendel był rówieś- nikiem Jana Sebastiana Bacha (oba urodzili się w tym samym roku 1685), losy ich ułożyły się jednak zupełnie różnie. Bach całe życie spędził na dwor- ach niezamożnych ksiądzek nie- mieckich, a następnie na zaszczytnej urzędzie, lecz uciążliwej posadzie kantora szkoły św. Tomaza w Lip- sku, przebywał niejako na peryferii wielkiego świata, był za życia niedo- ceniany i mało znany szerszej publicz- ności. W przeciwieństwie do tego Haen- del obracał się stale w salach, gdzie zdobywał poklask i sławę. Przez wiele lat był dyrektorem opery w Londynie, a każda jego nowa opera stanowiła zdarzenie artystyczne odbi- jające się szerokim echem w całym cywilizowanym świecie. Obecnie nieco inaczej spoglądamy na twórczość Haendla, zwłaszcza, gdy porównujemy ją z niesmiertelnymi dziełami Bacha, mimo to pozostaje Haendel jednym z najwybitniejszych kompozytorów wszystkich czasów. Jego „Concerti grossi” stanowią obok „Concertów Brandenburskich” Jana Sebastiana Ba- cha najwybitniejsze przykłady muzyki instrumentalnej epoki poprzedzającej o- kres działalności klasyczny wiede-ńskich (Haydna, Mozarta i Beethove- na).

„Aria” z suity D-dur Bacha należy do najbardziej znanych utworów tego kompozytora. Niezrównane piękno me- lodii, opartej na spokojnym miarowym „pizzicato” kontrabasów i wiolonczel

(„pizzicato” to sposób wydobywania dźwięku na instrumentach smyczko- wych przez szczypanie struny; otrzy- muje się w ten sposób charakterysty- czne, krótkie brzmienie) wywiera po- żeżne wrażenie na słuchacza. Szkoda, jednak, że nie wykonano całej suity; w ogóle wykonywanie tylko fragmen- tu większego dzieła nie wydaje się właściwe w ramach koncertu symfo- nicznego.

Jeżeli chodzi o wykonanie „Concer- to grosso” Haendla zarzuć może- na pewną ociążalność mimo stylowego i starannego na ogół wykonania.

Największą uwagę skierował na sie- bie następny punkt programu — kon- certy na skrzypce i orkiestrę Jana Brahmsa (1838 — 1898). Koncert ten zalicza się do najwybitniejszych kon- certów skrzypcowych w literaturze muzycznej i jest stawiany na równi z koncertem skrzypcowym Beethovena. Od wykonawcy wymaga on pełnego opanowania techniki instrumentu, wiel- kiego tonu, a co najważniejsze — du- żej kultury i romantycznej polotu. Solista koncertu, Tadeusz Wrocławski z honorem wyszedł z trudnej próby. Artysta potrafił wydobyć klimat dzie- la, utrzymać przez cały czas napięcie emocjonalne, podkreślił romantyczny nastrój. Wrocławski posiada piąkną, cie- płą ton i solidną technikę, zarówno paleową, jak i smyczkową. Należy pod- kreślić precyzję w grze akordowej i fiazolacjach. Występ Tadeusza Wroń- skiego należy uznać za duży sukces artystyczny.

Dobrze wypadła także „Noc na Ły- sej Górze” Musorgskiego. Dyrygent trafnie uchwycił nastrój tego utworu, a jednocześnie przejrystość pokazał je go fakturę orkiestrową.

Dyrygent koncertu, Witold Krze- mieński potwierdził pochlebne opinie, na którą zasłużył dyrygując koncer- tem inauguracyjnym, można by jednak mieć pewne zastrzeżenia co do potrą- cenia partii orkiestrowej koncertu Brahmsa.

A. H.

## Jerzy Putrament

135

# WRZESIEŃ

— Tak jest! — stuknął obcasami Stachiewicz. — Melduję swoje odejście...

Rabiczowi dziwny prąd przebiegł przez serce: dużo zdziwienia, odrobinka goryczy, żalu, strachu, ulga i spokój, jakby kłęśka piotrko- wska komu innemu się przytrafiła. Lew się przebudził — cień czegoś w tym rodzaju błysnął mu w myśli: — oto chwila ostateczna, kiedy kapitan opuszcza swoją kajutę, sam staje na mostku, by statek z burzy wyprowadzić...

Stał, ręce przytłaskając przepisowo do szwów spodni. Czekał. Wrzesień podpowiedział — Dąb-Biernacki... co pan marszałek rozka- że?...  
Rydz popatrzył nań i Rabiczowi wszystko przeszło: dawny ciężar odpowiedzialności rysy twarzy znowu mu zaostrzył, warg kąciki ściana- ły w dół, zmarszczki na czole pogłębił, jakby ryłcem w glinie: Rydz popatrzył nań, ręką machnął — wydajcie tam... jakieś dyspozycje...

Zawrócił, poszedł, drzwi nie zamknął, z dalszych izb biegły coraz cięższe walenia obami.  
Kilka myśli, ostrych jak igły i nie dłuższych niż uklucia przega- loppowało przez świadomości Rabicza. Duma: Stachiewiczowi rozkazał, mnie dał wolną rękę. Cóż to znaczy? Czyżby?... Stachiewiczowi roz- kaz — organizacyjny, kwaternistrzowski. Operacyjny — mnie, wed- ług mego uznania... Wódz naczelny decyzje pobiera tylko w najważ- niejszych sprawach. Więc ewakuacja ważniejsza mu się już wydaje niż?...

Głową potrząsnął, pobiegł do siebie, przed mapą, jak przed obra- zem świętym, bodaj ukląkł. Leszczyński poprzestawiał znowu chorą- giewki. Za Piotrkowem, przed Wolborzem, parła na Tomaszów nie- miecka grupa pancerna. Czerwona chorągiewka leżała na podłodze, naddarta, cyfra dziewiętnaście, ładnie wypisana tuszem, skłębliła się, przepłowieńa. Chwyć, zmiąć, do kosza. Zażądał meldunków o stanie dwudziestej dziewiętej i trzynastej. Leszczyński kęcił głową — sprzed dwudziestej godzin, może nieaktualne. Ponaگیł go trzaśnięciem w stół. W pół godziny później krzychał Dębowski-Biernackiemu: natychmiast, tej nocy atakować nieprzyjaciela siłami dwudziestej dziewiętej, proszę notować, baon z rejonu... w kierunku... dwa baony z baterią w kierun- ku... czołgi dywizyjne...

— Nie ma czołgów! — krzychał Dąb-Biernacki. — Dwudziesta dziewiąta nie ma czołgów... zresztą, czołgi w nocy!...  
— Wobec tego proszę wziąć jeden batalion z trzynastej!  
— Ale... dwadzieścia kilometrów... cztery godziny marszu! Po- proszę Naczelnego Wodza o powierzenie mi taktycznego rozpracowania operacji.  
— Proszę powtórzyć rozkaz! — Rabicz był niewzruszony. — Mel- dować o wykonaniu!  
Otarł czoło z pajęczyny zmęczenia. Temu bałaganiarzowi nie wol- no pozwalała na samodzielność. Kupka depesz z armii Toruń, Modlin, Narew. Odsunął, coś tam ważnego stać się może. Potwierdził zgodę na przegrupowanie dwóch dywizji z grupy Narew: chcą atakować z przedmościa rozańskie Niemców, ściągających armię Modlin.  
Padł na kanapę. Była trzecia. Długo leżał, nie mogąc zasnąć, dy- gotały mu policzki, palce, łokcie. Tomaszów, jak przed czterema dnia- mi Częstochowa, przed trzema — Radomsko, wczoraj Piotrków — Tomaszów ścisnął go przez okres północy, zbiegł się z bólami serca, sko- jarzył z tym kluciem w lewym boku, niejasne wizje były pełne takich zlepków, ktoś — czy nie Ślizowski? — krzychał: masz Tomaszów, trzciną tykał w mapę, przedziurawiał i Rabicz wyraźnie czuł chłodny krząsek metalu właśnie nad sercem.  
— Pani pułkowniku, szósta... — Leszczyński — Kapitan Ślizowski się dopomina...

# W oparciu o wnioski mieszkańców

## Miasto rozbuduje wodociągi, drogi i komunikację

Prezydium Stolecznej Rady Narodowej opracowało już projekt planu inwestycji komunalnych na r. 1952. Po raz pierwszy plan inwestycyjny stolicy budowany jest w oparciu o wnioski mieszkańców, wysuwane na otwartych zebraniach, organizowanych przez St. R.N. Plan inwestycyjny na r. 1952 przewiduje budowę przewodów wodociągowych, kanałów i dróg w nowych osiedlach mieszkaniowych i w dzielnicach przybrzeżnych, powiększenie taboru MPK, rozbudowę zielonych itd. Plan ten jest wyrazem troski St. R.N. o dalszą poprawę warunków bytowych mieszkańców Warszawy.

Miejskie Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji projektuje budowę przewodów wodociągowych o łącznej długości 25,7 km oraz 19 km kanałów. Przy ul. Krasińskiego na Zoliborzu wybudowana będzie na długości 1350 m, t.zw. magistrala. Centralne przewody przeprowadzone będą również ulicami Puławską i Wolową. Na Mokotowie sieć wodociągowa otrzymała ulice: Orkana, Wiśniowieckiego, Wita-Stwosza, Witkowska, Bernardyńska, Obserwato-

rów i Dominikańska. Na Ochocie — osiedle ZOR-u.

### SIĘGAMY NA PERYFERIE

Przyłączone do sieci będą również ulice: Nowińska, Rembkowska, Stanisławska, Kraszewskiego, Męcinska, Szykowska, Beethovna, Łajczkowska, Jaskółca, Świętosławska, Tarnowska, Witłowska, Zymirskiego, Poligonowa i Ateńska. Poza tym woda doprowadzona będzie do nowych osiedli przy ul. Grochowa. Na Grochowie woda otrzymała mieszkańcy domów przy ulicach: Foborzaniekiej, Górczkiej, Bartniczej, Jężyckiej, Wybrąskiej, Jarosławskiej, Stolecznej, Oginskiej, Gorzkowskiej, Św. Cezylia, Rogowskiej, Dąbrowskiej, Oranżowej, Górczadzkiej, Prałatońskiej, Kolowej, Maleszewskiej, Nałęcz, Obwodowej, Bolesławskiej i Remiszewskiej.

Podłączenie do sieci wielu nowych ulic wymaga zwiększenia produkcji wody. Warszawa zużywa już dzisiaj więcej wody, niż przed wojną. Aby zaspokoić rosnące zapotrzebowanie, rozbudowana będzie stacja filtrów, a równocześnie

rozpocznie się budowa nowej stacji filtrów na Pradze.

Nowe kanały budowane będą wzdłuż ulicy Nowickiej i ul. Świętokrzyskiej. Do sieci kanalizacyjnej będą przyłączone także ulice: Woli: Dunajewska, Biało-brzeska, Orzeszkowej, Piotrowska, Dobosza i Montwiłcza oraz nowe osiedla na Ochocie. Na Zoliborzu — m. in. ulice: Kleczewska, Chelmżyńska, Danilowski, Zeromskiego. Wielką inwestycją Pragi będzie budowa kolektora na ul. Waszyngtona i Grochowskiej. Do sieci dołączone będą ulice: Śaska, Dąbrówka, Irlandzka, Aldony, Łotewska, Za-kopieńska, Dąbrowiecka, Pościńska, Narska, Kryniczna i Poligonowa. Ponadto na Grochowie wybudowany będzie kanał dla osiedla ZOR.

### DRUGI I ŚRODKI LOKOCYCJI

Niemal wszystkie nowe osiedla otrzymają ulepszone nawierzchnie.

Nie zapomniano również o ulicach na peryferiach. Kamieniem polnym wybrukowana będzie ul. Ksienieja-Janusza i Biało-brzeska. Wzdłuż tych ulic wybudowany będzie chodnik z płyt betonowych. Ponadto roboty drogowe wykonane będą na ulicy Głogera, Karlińskiego, Piotrowskiej, Przemyskiej i Przycy. Plan na 1952 r. przewiduje również budowę dróg w nowych osiedlach na Młynowie i Ochocie. Na Zoliborzu przedłużona będzie ul. Krasińskiego do Hozjusza. U. Porteczna otrzyma jezdnię z klinkieru i chodnik z płyt betonowych. Ulica Bieniewicka jezdnią z

kamienia polnego i ul. Krechowicka jezdnią z trytynek i chodnik z płyt betonowych. Ponadto nowe nawierzchnie otrzymają ul. Malgowska, Kasprowna, Począta i Urzędnicza. Na Mokotowie największą inwestycją drogową będzie ul. Woronicka, która pozwoli na dogodnie połączenie Stulecia z Śródmieściem. Wyasfaltowana będzie także trasa trolejbusowa przy ul. Czarniakowskiej. Poza drobnymi robotami, projektowanymi przez DRN Mokotów, wykonane będą również jezdnie i chodniki przy ulicach: Wajnerta, Łowickiej, Goszczyńskiego, Lenartowicza, Głogowej, Miłobędzkiej. W osiedlu ZOR-u uložone będą jezdnie z klinkieru i chodniki z płyt betonowych na ulicach: Łyżyckiej, projektowanej i Wołowskiej.

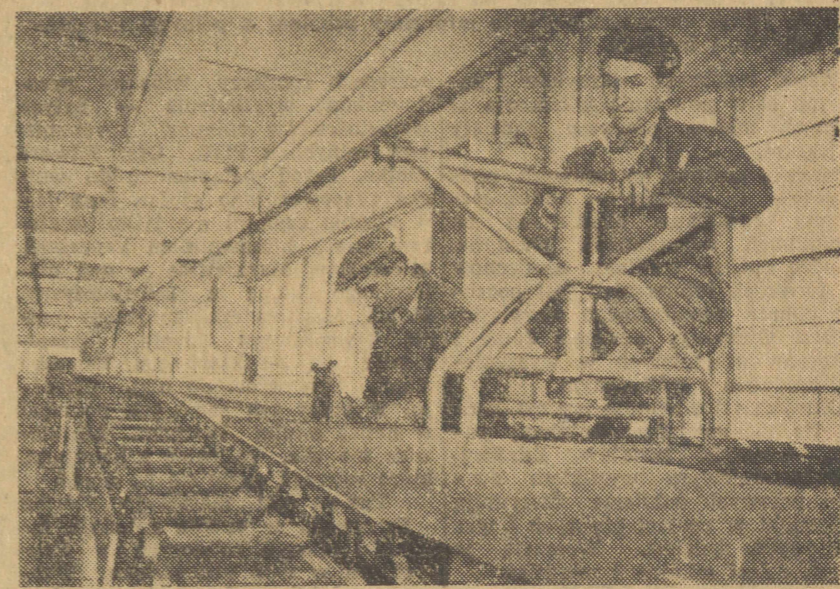
Na Pradze ulice Osowska, Prądzynska i Niekańska pokryte będą nawierzchnią ulepszoną. Ponadto ul. Zależe, Szaserów, Młacka, Czapel-ska i Żymirskiego otrzymają również nowe drogi. Największą inwestycją Grochowa będzie budowa ulicy Smoleńskiej na długości 400 m. Po za tym roboty drogowe przewidziane są na 14-tu ulicach peryferyjnych oraz w nowym osiedlu ZOR.

Zwiększy się również tabor Miejskiego Przedsiębiorstwa Komunikacyjnego. MPK zakupi 8 trolejbusów, 40 autobusów i 89 wozów tramwajowych. Rozbudowane będą również warsztaty przy ul. Młyńskiej i zajezdnia autobusowa przy ul. Inflanckiej oraz rozpoczęta będzie budowa głównej zajezdni tramwajowej dla Mokotowa — przy ul. Woronicka.

Wyszczególnione dane obrazują tylko niektóre plany inwestycji komunalnych na r. 1952. Wielkim nakładem pracy i kosztów wybudowane będą również nowe zielone i parki kultury, przeprowadzona będzie melioracja — powstaną nowe inwestycje socjalne, szkoły, przedszkola, żłobki, szpitale i ośrodki zdrowia.

## Tu narodził się czyn

Ludzie żerańscy podobni są do budowniczych Nowej Huty, czy zapory dybowskiej. Przypominają bohaterów zalogę pieca „B” w Hucie „Kościuszkowski”, przypominają montażystów wysokiego przętnego koła Zabrskiej elektrowni. Gdy mówią o swej pracy — pionierskiej robocie tworzącej polską przemysł samochodowy — poważnieją i imitatorze. A wtedy oszczędnie ważone



Najmłodsza wiekiem generacja żerańskich robotników nie ustępuje kroku starszym. Między producentami jedno z naczelników — zajmuje ZMP-owska brigada MOSTOWSKIEGO. Ich ostatni wynik we współzawodnictwie osiągnął 386 proc. Częstąk wozu rajskiego apelu jest również i ich zobo-wiązanie skrócenia o 5 dni miesięcznego planu produkcji.

Fundamentem październikowego planu jest sukcesy Licpoco-czynu zalogi. Były wówczas gorące, letnie dni. W halach po brzozi wypełnionych słońcem, poszczególnie brigady były rekordy swej wydatności. Słusarska grupa SOSNOWCA, która zdobyła fabryczny proporzec współzawodnictwa w drugim kwartale br., skracala wykonanie planu przy kabinach lakierniczych, montażystki KARCZEWSKIEGO szybkiej łączyły taśmy do produkcji samochodów. Inni zwyciężali czas przy robotach budowlanych. Walka trwała wszędzie.

Dość wśród nazwisk robotników podjęmujących czyn nie brak Sosnowca i Karczewskiego. Nie brak betoniarza SUSKIEGO i tyłu, tyłu innych, którzy odpowiadali w lipcu na apel hutników z „Kościuszkowski”. Ale teraz zobowiązań jest więcej. Coraz szersze kręgi zaoferowały swą troskę o ulepszenie roboty, o bardziej szybkie wykończenie fabryki.

W grubym czarnym brulionie przewodniczącego ZMP działu remontowego wiele kartek zapisanych jest nazwiskami młodych chłopców, deklarujących zobowiązania. RYBITWA, SIENICKI, MILEWSKI. Każda taka notatka w brulionie to jeden sukces, albo jego zapowiedź, to drobne zwycięstwo członka fabrycznej rodziny. Gdy jednak złożony jest w raz, tworzą one wielką mobilizującą siłę. Siłę, która pozwoliła, aby z żerańskich zakładów posłała poprzez Polskę fala robotniczego zrywu.

Dość świadomości zalogi, widzącej w wydajnej pracy szczęście i przyszłość Narodu, o 54 DNI PRZED TERMINEM — 7 LISTOPADA BR Z HAL ZERANIA WYJĄD PIERWSZE POLSKIE SAMOCHODY MARKI „WAR-SZAWA — M 20”. Wypadają w dzień Wielkiej Rewolucji, jako najbardziej żywnoty i piękny wyraz czci polskich robotników. (Jar.)

Na zdjęciu czołowa brigada montażowa DUTKOWSKIEGO pracująca przy montażu taśmy samochodowej.

## Mistrzowie kuchni

szkołą się Nawet wysokokwalifikowani kucharze specjalizują się w samodzielnej kucharze wielkich gospod, kuchni w hotelach itp. muszą się dokształcać, zapoznać z nowymi metodami racjonalizacji zbiorowego żywienia, zasadami nowoczesnego przechowywania żywności. W Warszawie na trzyno-cinym kursie kucharskim CZFG pod kierownictwem technologa żywności zbiorowego ob. Stefani Podewornej oraz mistrza kucharskiego Stanisława Śniadowskiego, wtajemniczone kucharze z różnych stron kraju w sposoby przyrządzania i sporządzania nowych pożywnych potraw.

M. in. zrazy z soi w sosie grzybowym, kotlety z kurek, befsztyki z różnymi grzybami, omlit rzymski z grzybami, knedle z kaszy manny z grzybkami, bigos z kapusty i z soi, krupnik z kurek itp. oraz 20 odmian surówek — oto plan nauki, jaki pokazali 28 bm uczestnicy kursu. Potrawy te zostaną już w najbliższych dniach wcielone do jadłospisów wszystkich zakładów CZFG.

Potrawy te będą jako dania firmowe w granicach 3 zł. dostępne ceną dla szerokiego ogółu konsumentów. (1)

## Przydałoby się generalne »pranie« za porządku w pralni »Robotnik«

Pisałiśmy niedawno o zaniedbaniu w dziedzinie higieny i bezpieczeństwa pracy w Warszawskich Zakładach Budowy Urządzeń Przemysłowych. Z kolej odwiedziliśmy największą w stolicy spółdzielnię pralni chemicznej i farbniarń „Robotnik” przy ul. Lubelskiej. Po wywiadzie produkcyjnym do przodującej pracownicy usługa w Warszawie. Niestety, nie jest ona przodująca pod względem bezpieczeństwa i higieny pracy.

Zwiedzając pralnię stwierdziliśmy, że brak w niej wielu najprostszych urządzeń, zapewniających bezpieczeństwo pracy. Np. w benzy-

nowi, gdzie nie trudno jest o pożar, brak jest całkowicie sprzętu przeciwpożarowego. Przy płuczkach benzynowych jest tylko jeden wentylator, który nie zdola oczyścić powietrza w całej sali. W jednej z sal, gdzie piecze się garderobę, maszyny nie są dostatecznie uszczelnione, wskutek czego robotnicy wdychają zanieczyszczone powietrze.

W pralni wodnej pracilk nie otrzymały nowych płaszczy ochronnych a stare są już niezdane do użytku. Niektóre praciczki nie mają też butów gumowych. Niepełnie przedstawia się higiena pracy w prasowni. Tu również brak jest wyciągów do par. Robotnicy skarżą się, że w czasie chłodów, gdy para gęstnieje, nie może widać i wskutek tego łatwo jest o wypadki.

A co na to referent bezpieczeństwa i higieny pracy? — pytamy towarzyszących nam przewodniczącego Rady Zakładów i kierownika technicznego.

Referent u nas nie ma — odpowiada. — Wprawdzie wystawiliśmy na 3 tygodnie kurs referentów B i H. P. — Jedną z naszych pracowni, ale po skończonym kursie nie mamy już referentów. Referent B i H. P., w etatu takiego nie przewidział Zw. Brzoźowy Spółdzielni Pracy, której podlegamy.

Spółdzielnia pracy usług różnych i drobnej wytwórczości powinna bliżej zainteresować się pralnią „Robotnik”, wysłać kontrolerów, którzy sprawdziłyby warunki pracy i jak najszybciej usunąć wszystkie niedociągnięcia. (Rad)

## RADIO

na dzień 3 października 1951 r. (środa)  
Na fal 1322 m.  
Program dnia 5.55, 15.25 Wiadomość 5.05, 5.00, 7.00, 7.55, 12.04, 15.00, 20.00, 20.00  
5.10 Koncert 6.05 Muzyka 6.25 Aud. dla wsi 6.35 Utwory szczytowo 7.30 Muzyka ludowa i pieśni masowe 8.20 Aud. dla kl. IV 9.40 Muzyka 10.55 „Jakub Ving-trass” — fragm. książki Juliusza Valle-sa 11.15 Muzyka i aktualności 11.45 Głos narodu kobiecy 12.45 Wzajemnie 13.15 Informacje 15.20 Aud. dla dzieci 16.20 Koncert rozrywkowy 17.30 Komp. tygodnia — J. Haydn 18.00 Z kraju i ze świata 18.20 Ułubione melodie 19.15 Koncert 20.20 Pleśni polskie 20.50 Odnowiędzi „Polska 44” 21.00 Koncert Chopinowski 21.30 „Nowy mur” — odg. pow. A. Hussarskiej 21.50 Symfonie Mozarta 22.10 Muzyka rozrywkowa i taneczna.

Na fal 367 m.  
Program dnia 6.00, 12.25 Wiadomość 6.05, 6.30, 7.55, 17.00, 20.00, 23.50.  
6.15 Pleśni masowe 6.50 Utwory St. Moniuszki 7.30 Muzyka ludowa i pieśni masowe 8.00 Język rosyjski 13.30 Muzyka 14.10 Utwory skrzypcowe 14.30 „Podziękowanie za gościnie” — odg. pow. A. Jirzaska pl. „Skalawice” 14.50 Koncert rozrywkowy 15.50 Przedgł. prasy literackiej 16.00 Wszelchnia Radiowa 16.20 Dziennik warszawski 16.35 Utwory wokalne i fortepianowe 17.05 Pogadanka sportowa 17.15 Muzyka ludowa 17.45 Język rosyjski 18.00 Koncert w wyk. Zasp. Pleśni i Tanea Armii Bułgarskiej 18.30 „Łotosowe jezioro” opow. Sun-Li 18.50 Muzyka rozrywkowa p. d. Wasika 19.30 Muzyka i aktualności 20.30 Koncert 20.45 Wspominania robotnicze 21.00 Pleśni chóralna bratnich narodów 21.50 Nowela dziewczęca 22.30 Kameralna muzyka polska 23.00 Ułubione piosenki 23.20 Muzyka.

Polskie Radio zastrzega sobie możliwość zmian w programie.

NA OBCYCH PALACH  
Moskwa w Języku polskim 25, 31, 42, 256, 1063 m.  
Audyje: 11.15, 17.30, 19.30, 21.00.  
Moskwa 1933, 1734, 433 m.  
13.45 Program dnia 18.50 Audyje a muzyce 21.00 Koncert 22.05 Koncert.

LIST UPRAŻEJMY  
Jak po ogień leciała „100” (nr boczny 329) 23 ub. m. ok. godziny 22:30 trasa Krakowska Przedmieście — Pl. Starynkiewicza. Konduktor widocznie miał randkę, bo dawał na każdym przystanku przepiękny sygnał odjazdu, nim wyszły pasażerowie z dziećmi wsiadał — chociaż w życie było luźno. Uprejmo, nieuprzejmie odmówił jego podania, o czym donoszę uprzejmie małemu „Zycku” — A. R.  
JAK ZWYKLE  
Stała się już niemal prawem zwyczajowym, że

## WZCIECIS PÓRTOWE

### Echa sportowej niedzieli

#### 7 rekordów na meczu NRD — Polska 117:101

#### Kolejarz (Warszawa) zapomniał o strzałach

Pływacy Niemieckiej Republiki Demokratycznej, którzy na Igrzyskach Akademickich w Berlinie uplasowali się na drugim miejscu za Węgrami, potwierdzili w Warszawie swą klasę, bijąc naszą reprezentację 117:101; pływacy NRD osiągnęli wyniki stojące na granicy rekordów NRD, nasi zawodnicy 7 razy pobili rekordy.

#### ZWYCIĘZCY I REKORDZISCI

Na zawodach niedzielnych wspaniałą formą błysnął 17-letni wrocławianin Petruszewski, który w wysiugu na 200 m st. motylkowym powtórnie pokonał akademickiego mistrza świata, Gietę. Procel, Boniecki, a zwłaszcza Grenowski — to pewne punkty w naszej reprezentacji; wygrali oni swoje biegi, lecz czasów rekordowych nie uzyskali. Na czoło pływaczkę wysunęły się w niedzielę Dziškówna, Korecka i Mrozówna.

Rekordowe wyniki osiągnęli w niedzielę: Dziškówna w wysiugu na 400 m st. dzw. — 5:50,2; Korecka na 100 m st. dzw. — 1:26,7, Dziškówna na tym samym dystansie 1:26,4 i sztafeta 3 x 100 m st. zmiennym (Dziškówna, Mrozówna i Przybrowicz) — 4:19,8. Ze znanych zawodniczek nie startowały z powodu choroby Tokkaczewska i Dobrowska.

#### FINISZ LIGOWCÓW

Niespodziany remis Gwardii Kraków z Włoknarzem Kraków, który

ustanowił rekord swego rodzaju, grając przy stanie 1:1 przez pół meczu na czas — otworzył znów CWKS możliwości zdobycia mistrzostwa Ligi z uwagi na równą z Gwardią ilość straconych punktów. W przypadku wygrania wszystkich meczów przez obie czołowe drużyny, o tytule mistrza zdecydowałby dodatkowy mecz.

Zła passa Kolejarza (Warszawa) trwa. Słaba forma ataku nie pozwala Kolejarzowi wygrać żadnego spotkania, mimo przewagi w polu, którą wywalczą dobrze grające formacje defensywne z Burzem, Jańnikiem i Wołoszem na czele. W meczu z Radnikiem atak Kolejarza oddał jeden tylko niebezpieczny strzał do bramki przeciwnika; dla wygrania zawodów to za mało.

W strefie, której grozi spadek z Ligi, znalazły się Włoknarz (Kraków i Łódź), Ogniwko (Bytom) i Gwardia (Szczecin). Rozpaczliwy finisz Ogniwka zagroził poważnie klubom ZS Włoknarz. Przynależnie najbliższe mecze przyniosą rozstrzygnięcia. Na podkreślenie zasług wspaniałego finiszu mistrza Polski Unii, która w ostatnich 11 meczach nie doznała porażki.

#### PACHOL — LESZNERÓWNA OSIŃSKI

Na bieżni elbląskiej pod nieobecność Adameczyka i Krzyżanowskiego tytuł mistrza 10-bójki wywalczył sobie Pachol uzyskując 6,013 pkt. W pięcioboju kobiet Lesznerówna (AZS Po-

znań) wynikiem 2551 pkt. zdystansowała Moderównę i Minnicką. Osniński wygrał maraton w 2:43,06 — najlepszy wynik powojenny, a drugi w historii naszego maratonu.

#### KLABIŃSKI MISTRZEM DŁUGICH DYSTANSÓW

Bek, do niedawna najlepszy torowiec polski, stracił już drugi tytuł mistrzowski. Na zawodach w Szczecinie o mistrzostwo na długich dystansach tytuł mistrza Polski zdobył Klabiński, Bek zaś odpadł skutkiem defektu roweru.

#### PIĘCIU MISTRZÓW MOTOCYKLOWYCH

Ostatnia eliminacyjna konkurencja „motocross” w Chylicach przyniosła tytuły mistrzów Polski: Puziovi (do 125 ccm), Jankowskiemu (do 250 ccm), K. Brunowi (ponad 350 ccm), Kwiatkowskiemu (ponad 350 ccm) i Mieczysławskiemu (mot. z wózkiem).  
St. Mich

#### Sportowcy NRD przy odgruzowywaniu Warszawy

1 bm. ekipa pływacka NRD wzięła udział w pracach przy budowie Nowej Warszawy. Zawodniczki i zawodnicy oraz trenerzy i kierownicy z wielkim zapałem oczyszczali z gruzu teren przyszłego Parku Kultury.

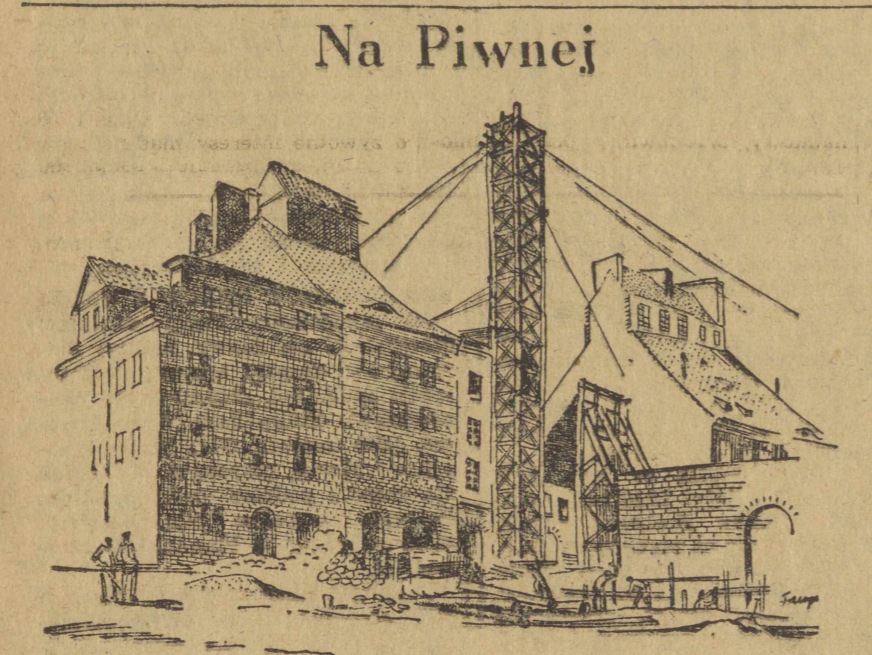
Wręcz ze sportowcami NRD pracowali pływacy i pływaczki polskie, ich niedawni rywale w meczu pływackim.

W godzinach wieczornych ekipa NRD wzięła udział w wielkiej zabawie studenckiej w Akademii WF zorganizowanej z okazji inauguracji roku akademickiego.

2 bm. zawodnicy NRD wyjechali do Berlina.

#### Inauguracja roku szkolnego w A. W. F.

1 bm. w Akademii WF im. gen. Świerczewskiego odbyła się inauguracja roku szkolnego, w której profesorami i studentami wzięła udział delegacja przedowników pracy z Zakładów im. gen. Świerczewskiego. Po przemówieniach rektora Koszmana, przedstawiciela Z.U. ZMP, Czernego i przedownika pracy, odbył się wykład inauguracyjny prof. Ba-leya.



Znika gruz ze Starego Miasta. Wśród ruin zniszczonych zabytkowych kamienic wyrosło już sporo odbudowanych domów. W niektórych mieszkać lokatorzy, przy wielu trwają prace wykończeniowe, jeszcze inne dopiero zaczynają wspinąć się ku górze szkielety, czerwonymi ceplami. A nielutwo to pracą — odbudowa kamienic. Trzeba zebrać najbardziej niebezpieczne plany starszej budowy, odrzucić specczące naleciałości, zrekonstruować wnętrza prawdziwych, wartościowych wzorów. Nic więc dziwnego, że Starówka odbudowuje się wolniej niż inne dzielnice.

Wyrastają wieże w budowlanych przy krętych uliczkach Starego Miasta. Robota posuwa się stale — coraz więcej domów, coraz częściej wykwitają „nalechy”, kończące prace.

Jedną z pierwszych, odbudowanych już w dużym stopniu uliczek najstarszej dzielnicy Warszawy, jest ul. Piwna. Nazwa jej wywodzi się od składów win i piwa, prowadzonych tu przez warszawskich kupców. Długo przy ul. Piwniej w odbudowanych kamieniczkach urządzane są wygodne mieszkania dla ludzi pracy. (dar)

Rys. Fangor

## FACHOWCY POSZUKIWANI

KSIEGOWEGO - BILANSISTE zatrudni od zaraz PANSTW. PRZEDSIEB. KOLEJOWE ZAKŁADY GASTRONOMICZNE. Dział księgowości w Częstochowie. Warunki pracy do omówienia na miejscu. Częstochowa, ul. Świerczewskiego 29. K 1527.

TOKARZY, STOLARZY oraz ELEKTRYKA zatrudnia od zaraz WARSZTATY MECHANICZNE ŚREDNIE SZKOŁY ZAWODOWEJ w Osłynie, ul. Kasprowicza 7. Warunki do omówienia na miejscu. K 963.

GLÓWNY KSIEGOWY (naczelnik Wydziału finansowego) oraz KSIEGOWY (kierownik sekcji kredytów inwestycyjnych) zostanie bezwzględnie zatrudniony w DZIEKCI BUDOWY OSIEDLI ROBOTNICZYCH Oddział w Osłynie ul. Szerokiej 11 pok. 316. Warunki w/g umowy zbiorowej pracy w budownictwie. K 959.

## Ogłoszenia drobne

OGŁOSZENIA DROBNE PRZYJMUJĄ WSZYSTKIE URZĘDY I AGENCJE POCZTOWE W CAŁYM KRAJU

**NAUKA**  
Trzymiesięczne nowoczesne kursy korespondencyjne kursy księgowości — Łódź, skrytka 165, 526-0

**LOKALE**  
Pokój z kuchnią z wygodami w Częstochowie — centrum, zamieszkałe na podobno w Poznaniu. Zgłoszenia do Zycia Częstochowy pod „Poznań”. 9538-1

Za mieszkanie udziele korespondencji z materyjką, do placu. Wiadomość. Biały-stok, tel. 1126 inż. Klimkę. 700-1

**ZGUBY**  
Na dworcu kolejowym w Częstochowie zgubiono legitymację służbową na nazwisko Dąbrowski Jerzy. Legitymację proszę zwrócić do najbliższego posterunku MO. 8537-1

Zgubiono przepustkę fabryczną, książkę „Czystochowski wianek” na nazwisko Badora Stefania. 9522-1

Zgubiono dowód kolejowy wydany przez DOKP Łódź na nazwisko Wawrzak Janina wdowa po Stefanie. 9531-1

Zgubiono książeczkę wojskową, kartę meldunkową, świadectwo szkolne, metrykę urodzenia, odcinek zameldowania na nazwisko Krupiński Czesław. 855-1

Zgubiono legitymację Zakładów Metalowych Nr 6000. Paproćki Zygmunt 764-1

25.IX. zgubiono legitymację wojskową wydaną przez RKU Radom, legitymację Zw. Zawodniczych zawiązczenie lekarskie, na nazwisko Rożyński Marian zam. wies. Hallinów gm. Zakrzów, pow. Radom. 765-1

Zgubiono legitymację fabryczną Nr. 11708 Zakładów Metalowych w Radomiu na nazwisko Wasilk Apolonia. 768-1

**NOWA KULTURA**  
WYDANIE DROBNE  
Ogarnia: zagadnienia życia społecznego, literacko-artystycznego, walczy o kulturę socjalistyczną.

# Ludowe Wojsko Polskie dumą i chlubą narodu

(1) Gorąco i serdecznie witano społeczeństwo Olsztyna powracających z obozów letnich do swoich garnizonów żołnierzy Wojska Polskiego Ludowego. Wzdłuż trasy, a więc od samego Kortowa, zgromadziły się tysięczne rzesze olsztyńskich, oraz młodzieży szkolnej z pełnymi naręczami kwiatów i książek.

Wśród radosnych okrzyków i gorących słów powitania wkraczają w granice miasta pierwsze oddziały wojskowe. Dziarska postawa szeregowych, podoficerów i oficerów — budzą serdeczny entuzjazm skupionych na chodnikach mieszkańców Olsztyna. Wiedzą oni, że źródłem uśmiechów na twarzach żołnierskich jest poczucie dobrze wypelnionego obowiązku wobec Ojczyzny, poczucie dumy z sukcesów osiągniętych w wyszkoleniu bojowym i politycznym.

Okrzykom i wiewom nie ma końca. Na maszerujących żołnierzy padają wiązanki kwiatów. Źródłem kilkutyniodniowym wysiłkiem ćwiczeń polowych żołnierze otrzymują podarunki w postaci pięknych i wartościowych książek. Wraczają je starsi, dzieci szkolne i młodzież.

### SYNOWIE LUDU

Wśród maszerujących w zwartych

szeregach żołnierzy widzimy przewodników wyszkolenia — byłych warsztatowców chłopów i robotników rolnych z PGR. Oto Edward Ziółko. Przed wstąpieniem do wojska pracował jako szofer. Dziś jest w służbie czynnej nie tylko szoferem, ale i kierownikiem kancelarii. Mieczysław Markiewicz — syn małorolnego chłopca z Lubelszczyzny. Matka Markiewicza, mającego opinie wzorowego szefa, gospodaruje na 3-hektarowym kawałku ziemi. Syn wróci do niej, pomoże jej w pracy tak samo jak pomagał w nauce swoim kolegom. Markiewicz nie wie, co robić z kwiatami, które zewsząd syją się na niego.

Tuż za nim maszeruje Florian Francuzik, w cywilu robotnik fabryki maszyn rolniczych z Pechowa w woj. poznańskim. Wznowy żołnierz cieszy się uznaniem przełożonych. Mirosław Cy-

bulski i Józef Kudliński są chłopskimi synami. Obaj wyróżnili się w służbie żołnierskiej — kroczą więc rżną, uśmiechając się do witających ich serdecznie mieszkańców Olsztyna. Syn chłopski Marian Przybył jest w życiu cywilnym robotnikiem rolnym w PGR a w wojsku — przewodnikiem wyszkolenia bojowego i politycznego. Ma czas w służbie i na pracę społeczną i na pomoc, udzielaną kolegom w ich nauce.

### POWITANIE

Na placu gen. Świerczewskiego odbyły się główne uroczystości powitania żołnierzy przez przedstawicieli władz cywilnych, młodzież, przewodników pracy olsztyńskich zakładów i liczne rzesze mieszkańców Olsztyna. W imieniu władz miejskich wita powracające z ćwiczeń jednostki wojskowe wiceprzewodniczący prezydium MRN ob. Adomas, kładący w swoim przemówieniu nacisk na udział Armii Polskiej w dziele socjalistycznego budownictwa. Z kolei przemawia dowódca miejscowej jednostki, który w imieniu żołnierzy, podoficerów i oficerów dziękuje za gorące powitanie zgotowane Wojsku przez mieszkańców Olsztyna.

Jednostki nasze — powie dział m. in. dowódca — osiągnęły na obozie letnim jak najlepsze wyniki. Zadaniem żołnierza Polskiego Ludowego jest obrona tego, co zbudował nasz naród. Wojsko nasze stoi na straży socjalistycznego budownictwa oraz twórczej pracy robotnika, chłopca i inteligenta. Przemówienie swoje dowódca zakończył wzniesieniem okrzyków na cześć najwyższego zwierzchnika sił polskich — Prezydenta Bolesława Bieruta, Marszałka Polski — Konstántego Rokossowskiego oraz nierozdzielnej więzi łączącej lud polski z Ludowym Wojskiem Polskim. W imieniu młodzieży powitał wojsko uczeń szkoły podstawowej

Jan Brzósko. Mówił z zapalem, gorąco i serdecznie.

Ostatnim fragmentem uroczystego powitania jednostki olsztyńskiej, wracającej z obozu letniego, była wieczornica, która tegoż samego dnia w godzinach popołudniowych odbyła się w świetlicy Zw. Zaw. Pocztowców. Program tej wieczornicy był dla żołnierzy — przewodników wyszkolenia bojowego i politycznego prawdziwą niespodzianką, bo oprócz występów artystycznych z udziałem olsztyńskich zespołów świetlicowych i chóru Jara przewodnicy otrzymali moc cennych upominków, ufundowanych przez mieszkańców Olsztyna. Na liście obdarowanych znalazło się wielu przewodników wyszkolenia bojowego i politycznego.

## Budowniczo wie nowej wsi Studenci WSR rozpoczęli rok akademicki

(1) Uroczystość otwarcia nowego roku akademickiego w Wyższej Szkole Rolniczej ściągnęła do teatru im. St. Jaracza w Olsztynie setki nowo przyjętych i dawnych studentów tej uczelni, liczne gremium przedstawicieli partii, Wojska Polskiego, organizacji masowych, instytucji i zakładów pracy, oraz spółdzielni produkcyjnych.

Na sali i na balkonie nie było ani jednego wolnego krzesła. Sporo uczęstników tej uroczystości, nie mogąc znaleźć miejsca siedzącego, stało w drzwiach prowadzących na korytarze, lub pod ścianami sali.

Uroczystości inauguracyjne krótkim przemówieniem zajął rektor WSR prof. M. Gotowiec, witając zaproszonych gości, studentki i studentów. Przy stole prezydjalnym zajęli miejsca przedstawiciele KW PZPR, brygady robotniczej zatrudnionej przy budowie Kortowa, oraz przewodniczący organizacji uczelniczych — ZMP, Podst. Org. Part. i ZSP.

Po chóralnym odpiewaniu hymnu

## Miasteczko Planu 6-letniego



Nida — maleńka wioszczyzna w pow. mławskim, awansuje niedługo do szczyba miasta-siedziby jednej z poważniejszych na naszym terenie inwestycji wielkiego Planu. Obok widocznych na zdjęciu chłopskich zagrod staną niebawem budynki kolonii robotniczych.

narodowego zabrał głos po raz drugi prof. M. Gotowiec.

### PODNIESIEMY POZIOM NAUKI

— Miernikiem wartości każdego człowieka jest jego praca. — Prowadzącymi tymi słowami krótki bilans roczny uczelnia mowa oświadcza, że uczelnia kortowska jest owoce pracy wnoszących jej mury robotników budowlanych i wśród pracujących z nimi brygad studentek. Brygada kortowska jest u postaciowaniem klasy robotniczej, 75 proc. bowiem studentów WSR jest pochodzenia robotniczo-chłopskiego. Wnosząc wespół z robotnikami budowlanymi mury uczelni, szły klasie robotniczej, jej to bowiem synowie i córki zdobywają i będą zdobywać wiedzę w tej uczelni.

### MARKSIZM I LENINIZM — DROGOWSKAZEM

Z kolei przedstawicielka Kom. W. Jędrzejowska z PZPR ob. Juzonowa oświadcza, że zadaniem uczelni jest dać społeczeństwu dobre kadry fachowców, świadomych swojej roli w socjalistycznym budownictwie nowej Polski. Trzeba uczyć się pilnie nie tylko przedmiotów, objętych programem naukowym uczelni, lecz i nauki Marksizmu — Leninizmu, które są nam drogowskazem w dziele budowy gospodarczej Państwa.

Przewodniczącą prezydium WRN ob. M. Moczar, mówiąc o tymczasowych trudnościach aprowizacyjnych w naszym kraju stwierdza, że jest to skutek niendadania produkcji indywidualnej własności rolnej za szybkim rozwojem przemysłu. Ogół 1700 studentów WSR — konkluduje mówca — to w niedalekiej przyszłości tylu warsztatów pracy-twórczej na wsi, powołanych przede wszystkim do przeobrażenia jej pod względem gospodarczym i ideologicznym.

### PRZODOWNICY PRACY I NAUKI

Na zakończenie części oficjalnej uroczystości ob. rektor wręczył kierownikowi zespołu tanecznego Arzyszenia Stud. Pol. „Mazury” ob. Wojtowiczowi, album dzieł Wita Stwosza, jako nagrodę min. Szkół Wyższych i Nauki, przyznaną za wyścig cze zespołu podczas ogólnopolskiego festiwalu zespołów młodzieżowych, który odbył się w Poznaniu 28 czerwca br.

Poza tym nagrody Rady Naczelnej ZSP otrzymali z rąk przewodniczącego Kom. Uczeln. tej organizacji L. Krawczyka i A. Wierny — za pracę na stanowisku kierownika obozu studenckiego w Augustowie, oraz kierownicy brygad studenckich zatrudnionych przy budowie Kortowa: J. Cegielnicki wykonujący 500 proc. normy, St. Chudy 420 proc. normy, kierowniczka żeńskiej brygady Regina Gałuszka — 200 proc. normy, brygadiera J. Lech oraz kierownik kulturalno-swieclicowy studenckich brygad robotniczych T. Klauedel.

Następnie zespół studencki WSR wykonał w strojach regionalnych szereg piosenek i tańców ludowych, wykazując nieprzeciętny poziom artystyczny.

Przy ocenie postępów w pracy naukowej zarówno ogół młodzieży, jak

Przedstawiciele Mięjskiego Komitetu Budowy Warszawy wysunęli się zdecydowanie Mięjski Komitet O.W. w Gruncie, który do dnia wczorajszego wykonał już 286,5 proc. rocznego planu. W dniu wczorajszym na konto WKOW z terenu Ornety napłynęły wpłaty na łączną sumę 5.213 zł., z tego 1.470 zł. wpłacił MHD za rozprzedaż znaczków wartościowych przy napędach alkoholorowych, 1.203 zł. PGR, 1.126 zł. Komitet Miejski OW, 937 zł. GKS, 377 zł. ośrodek zdrowia i 100 zł. dom opieki.

Z innych wpłat w tym dniu wymienić należy: 1.110 zł. od rolników gminy Beżulawki w pow. Kętrzyń, 1.000 zł. przekazane przez ośrodek szkolenowy Ligi Morskiej w Giżycku za zorganizowaną imprezę, 617 zł. przekazane przez rolników gminy Skandawa, 1.138 zł. od straży pożarnej w Muszakach pow. Nidzica, 668 zł. od rolników gm. Miłnary pow. Pasłęk a z terenu pow. Lidzbarskiego 634 zł. od GKOW Runowo i 219 zł. od GKOW Kivity.

Zbiórka przeprowadzona przez koło Ligi Kobiet przy teatrze im. St. Jaracza w Olsztynie w czasie przerwy jednego ze spektakli przyniosła 639 zł. przy czym jako kwadrat wyróżniły się ob. Renata Dańska i Halina Andrusiczak.

Ogółem w pierwszym dniu października na konto WKOW wpłynęło prawie 22 tys. zł. (czo).

Ogółem w pierwszym dniu października na konto WKOW wpłynęło prawie 22 tys. zł. (czo).

Ogółem w pierwszym dniu października na konto WKOW wpłynęło prawie 22 tys. zł. (czo).

Ogółem w pierwszym dniu października na konto WKOW wpłynęło prawie 22 tys. zł. (czo).

Ogółem w pierwszym dniu października na konto WKOW wpłynęło prawie 22 tys. zł. (czo).

Ogółem w pierwszym dniu października na konto WKOW wpłynęło prawie 22 tys. zł. (czo).

Ogółem w pierwszym dniu października na konto WKOW wpłynęło prawie 22 tys. zł. (czo).

Ogółem w pierwszym dniu października na konto WKOW wpłynęło prawie 22 tys. zł. (czo).

Ogółem w pierwszym dniu października na konto WKOW wpłynęło prawie 22 tys. zł. (czo).

Ogółem w pierwszym dniu października na konto WKOW wpłynęło prawie 22 tys. zł. (czo).

Ogółem w pierwszym dniu października na konto WKOW wpłynęło prawie 22 tys. zł. (czo).

## Trzeba otoczyć opieką racjonalizatorów Zakładów Miejskich

(kwo) Zarząd Okręgowy Zw. Zaw. Prac. Gospodarki Komunalnej odbył naradę z udziałem przedstawicieli rad zakładowych Miejskich Przedsiębiorstw Gospodarki Komunalnej, Miejsk. Zarz. Budynków Mieszkalnych, Miejsk. Przedst. Remontowobudowlanych i in. reprezentujących łącznie 48 Rad Zakładowych.

Porządek dzienny przewidywał omówienie akcji walki ze spekulacją i szkolenie zawodowe pracowników przedsiębiorstw miejskich szczególnie

### Plan roczny przed terminem

Założa zakładu wulkanizacyjnego spółdzielni pracy „Transportowiec”, przy ul. Stalina 13, zrealizowała swe zobowiązanie złożone w dniu 22 lipca br., wykonując na 2 miesiące i 2 dni przed terminem plan roczny.

Pracownicy zakładu wulkanizacyjnego nie tylko wykonali swe zobowiązanie, ale oświadczają, że w dalszym ciągu będą starali się swym wysiłkiem przyczynić do swego realizowania planu 6-letniego.

nie w akcji współzawodnictwa pracy i racjonalizatorstwa.

Sprawy racjonalizatorstwa i wynalazczości poświęcono sporo uwagi, ponieważ olsztyński okręg Zw. Zaw. Prac. Gosp. Kom. znajduje się na szarym końcu pod względem rezerwy ruchu racjonalizatorskiego i nowatorskiego. Mamy w naszych zakładach miejskich sporo uzdolnionych rzemieślników, którzy dotychczas nie mieli należytych warunków do ujawnienia ewych zdolności.

Omówiono także konieczność intensywnego werbunku słuchaczy na Wszechnicę Radiową, która daje doskonałą sposobność do podnoszenia poziomu ideologicznego pracowników przedsiębiorstw miejskich. Zebranie zakończono ustaleniem planowej akcji na najbliższą przyszłość.

Podkreślić warto, iż aktywność niektórych rad zakładowych jest jeszcze bardzo mała o czym świadczą fakt, iż na naradzie nie przybyli przedstawiciele przedsiębiorstw miejskich z Braniewa, Działdowa, Biskupca, Giżycka, Kisielca i innych miejscowości.

## Związkowe zespoły świetlicowe przed festiwal-em sztuk polskich

(czo) Amatorskie zespoły świetlicowe przygotowują się obecnie do wielkiej imprezy organizowanej przez CRZZ. — Ma to być festiwal polskich sztuk współczesnych.

De festiwalu tego zakwalifikowano 15 sztuk, które już ukazały się w specjalnych wydaniach nakładem CRZZ. Oto ich tytuły: „Firek w załotach” — Zablóczki, „W rodzinny dom” — Piotrowskiego, „Zaprzęgają konie” — Łęchowskiego, „Wodę w Warszawie” — Gózdawskiego, „Stępnia, „Trzeba było iskry” — Pasternaka, „Odrzynać nie murze” — Świerczyńskiej, „Wczoraj i przedwczoraj” — Meliszewskiego, „Górnicy” — Sterna, „Gdzieś w powiecie” — Żuławskiego, „W szesn” — Rybarskiego, „Dobry człowiek” — Gruszczyńskiego, „Zwykła sprawa” — Tarna, „Zwycięstwo” — Warmińskiego, „Tysiąc walecznych” — Rówiejskiego i „Awans” — Ziolkiewskiej.

Celem należytego wystawienia i opracowania sztuk festiwalowych staraniem CRZZ odbyło się w Spale seminarium dla związkowych instruktorów teatralnych, w którym uczestniczyło ok. 300 osób, w tym 17 z woj. olsztyńskiego.

W piątek, 5 bm., w Woj. Domu Kultury w Olsztynie rozpocznie się podobne seminarium instrukcyjne dla 400 kierowników świetlic i reżyserów związkowych zespołów amatorskich z terenu woj. olsztyńskiego.

Festiwal będzie więc wielkim wydarzeniem w życiu naszych zespołów świetlicowych i nie wątpimy, że przygotowują się one do niego starannie.

Przez sport do zdrowia

Przez sport do zdrowia

Przez sport do zdrowia

Przez sport do zdrowia

Przez sport do zdrowia

Przez sport do zdrowia

Przez sport do zdrowia

Przez sport do zdrowia

Przez sport do zdrowia

Przez sport do zdrowia

Przez sport do zdrowia

Przez sport do zdrowia

Przez sport do zdrowia

Przez sport do zdrowia

Przez sport do zdrowia

Przez sport do zdrowia

Przez sport do zdrowia

Przez sport do zdrowia

Przez sport do zdrowia

Przez sport do zdrowia

## Trzy rekordy okręgu na zakończenie sezonu lekkoatletycznego

Największa tegoroczna impreza sportowa w naszym okręgu — II Lekkoatletyczna Mistrzostwa o Puchar Przewodniczącego Prezydium WRN ob. Moczara, która zgromadziła w Giżycku 200 zawodników i zawodniczek stała się podsumowaniem całorocznej pracy lekkoatletów i równocześnie zakończeniem sezonu.

Już w pierwszym dniu padł rekord okręgu w pchnięciu kulą kobiet, ustanowiony przez Sowińską (Ogn. Ol.), wynikiem 9,25. W drugim dniu młodzieżka Jadwiga Wach rzucała granatem 43,50, ustanawiając drugi rekord okręgu a Majewski przebiegł 1.500 m w czasie 4:17,1, co jest trzecim rekordem.

Poza tym bardzo dobre wyniki osiągnęli Abramski w rzucie oszczepem 50,38, Maciejewski w rzucie granatem 65,57, Mroczyski w skoku wzwyż — 1,75, Majewski w biegu na 800 m — 1:59,9, Jerka w biegu na 500 m — 1:29,2, Szule w skoku w dal — 4,46 i Sowińska w skoku wzwyż 1,31.

Zacęta walka rozegrała się w biegu na 5.000 m między młodym Goryszewskim, a 42-letnim zawodnikiem LZS Nowe Miasto — Mówińskim. Początko prowadzi Mówiński, a Goryszewski spada z trzęsienią na piątą pozycję. Na 800 m Goryszewski wychodzi za Mówińskiego, a na 800 m przed metą za wodnicy ci rozpoczynają szalony finisz. Biegają dosłownie sprintem. Po 200 m takiego biegu Goryszewski robi ostatni zryw, mija Mówińskiego i jako pierwszy kończy bieg z przewagą ok. 15 m.

Po zakończeniu wszystkich konkurencji odbyło się rozdanie cennych nagród, jak zegarki, kuchnie gazowe, teczki, rękawiczki, książki itp. Pow. Zakł. Ubezpiecz. Wzajemny ofiarował jako nagrodę bezpłatne ubezpieczenie wszystkich zawodników na przeciąg trwania mistrzostw oraz zawodników, którzy zajęli pierwsze miejsca w poszczególnych konkurencjach, na przeciąg jednego roku.

Zawody nieestety nie odbyły się bez zgrzytów. M. in. słaba organizacja w pierwszym dniu zawodów oraz dopuszczenie przez MKKF Olsztyn zawodników do startu w 4 — 6 konkurencjach.

Zawody nieestety nie odbyły się bez zgrzytów. M. in. słaba organizacja w pierwszym dniu zawodów oraz dopuszczenie przez MKKF Olsztyn zawodników do startu w 4 — 6 konkurencjach.

Zawody nieestety nie odbyły się bez zgrzytów. M. in. słaba organizacja w pierwszym dniu zawodów oraz dopuszczenie przez MKKF Olsztyn zawodników do startu w 4 — 6 konkurencjach.

Zawody nieestety nie odbyły się bez zgrzytów. M. in. słaba organizacja w pierwszym dniu zawodów oraz dopuszczenie przez MKKF Olsztyn zawodników do startu w 4 — 6 konkurencjach.

Zawody nieestety nie odbyły się bez zgrzytów. M. in. słaba organizacja w pierwszym dniu zawodów oraz dopuszczenie przez MKKF Olsztyn zawodników do startu w 4 — 6 konkurencjach.

Zawody nieestety nie odbyły się bez zgrzytów. M. in. słaba organizacja w pierwszym dniu zawodów oraz dopuszczenie przez MKKF Olsztyn zawodników do startu w 4 — 6 konkurencjach.

Zawody nieestety nie odbyły się bez zgrzytów. M. in. słaba organizacja w pierwszym dniu zawodów oraz dopuszczenie przez MKKF Olsztyn zawodników do startu w 4 — 6 konkurencjach.

kurencjach (Majewski, Wesolowski, Szule). W sumie jednak impreza była udana, czego dowodem są osiągnięte wyniki.

Puchar po raz drugi zdobyła ambicją drużyna Nowego Miasta, uzyskując 229 pkt. przed Szczytnem — 190 pkt., Giżyckiem 135 pkt., Hawa 108,5 pkt., Ostródą — 87,5 pkt. Na podkreślenie zasługuje III miejsce Giżycka już po raz trzeci od czasu istnienia imprezy. Drużyna olsztyńska nie była punktowana.

A oto wyniki techniczne: kobiety — 60 m — Szule (Ol.) 8,7, 2. Dękowska (Pasł.) — 9,6, 100 m — 1. Szule — 14 sek., 2. Klein (Hawa) 14,8, 500 m — Jerka (Ol.) 1:29,2, 2. Piłarczyńska (N. Miasto) 1:33,0, skok w dal — 1. Szule 446 cm., 2. Jurecka (Giż.) 436 cm., 3. Jerka 435 cm., wzwyż — 1. Sowińska (Ol.) 131, 2. Czajkowska (N. M.) 121, kula 1. Sowińska 9,25 (nowy rek. okr.), 2. Jurecka 8,44, dysk — 1. Dębowska (N. M.) 25,10, 2. Boltacz (Szczytno) 23,45, oszczep — 1. Wach (Ostr.) 19,66, 2. Kuczyńska (Ostr.)

19,98, granat — 1. Wach 43,50 (nowy rek. okr.), 2. Korpusik 39,95, 4 x 100 — 1. Olsztyn 1:00,0, 2. Hawa — 1:00,2.

Mężczyźni: 100 m — 1. Lewicki (Szcz.) 12,3, 2. Kowalski (Giż.) 12,3; 3. Ślusarczyk (Ol.) 12,3; 200 m — 1. Ślusarczyk 24,9, 2. Marcinowski (N. M.) 25,3, 400 m — 1. Majewski (Ol.) 54,3, 2. Czaplinski (N. M.) 55,7; 800 m — 1. Majewski 1:59,9, 2. Wesolowski (Ol.) 2:06,9, 1500 m — 1. Majewski 4:17,1, (nowy rek. okr.), 2. Wesolowski 4:24,0, 5000 m — 1. Goryszewski (Ol.) 17:17,0, 2. Mówiński (N. M.) 17:23,8, 4 x 100 — 1. Szczytno 47,9, 2. Giżycko — 48,6, sztafeta olimpijska 800 x 400 x 200 x 100 — 1. Olsztyn 3:42,7, 2. Szczytno — 3:45,8, 3. Nowe Miasto — 3:46,8, skok w dal — 1. Lewicki 626, 2. Woliński (Ol.) 611, wzwyż — 1. Mroczyski (N. M.) 175, 2. Jurewicz (Giż.) 165, 3. Bloch (Ostr.) 165, trójskok — 1. Ziolkowski (R.) 12,73, 2. Woliński — 12,61, kula — 1. Abramski (Ol.) 12,28, 2. Kornalewski (Dział.) 11,47, dysk — 1. Kornalewski 35,08, 2. Koberzyński (Szcz.) 30,78, oszczep — 1. Abramski 50,38, 2. Kornalewski 45,28, granat — 1. Maciejewski (N. M.) 65,57, 2. Sobczyk (Szcz.) 63,56.

Publiczności ok. 3.000.

## PRZEBUDOWA WSI W POW. NOWOMIEJSKIM rażno postępuje naprzód

(Od naszego korespondenta)

W powiecie tak wybitnie rolniczym jak powiat nowomiejski działalność Związku Samopomocy Chłopskiej bezspornie stanowi zagadnienie pierwszoplanowe jako, że przebudowa wsi w bardzo wysokim stopniu zależy wcale właśnie od pracy ZSCH.

W powiecie naszym istnieje ogółem 80 koł gromadzkich ZSCH, skupiających 5.376 członków, w tym 1.858 kobiet. Z liczby tej 4.192 osoby są członkami GS — 1.005 TPRR — oraz ZMP-owców 38. Do kół najlepiej pracujących zalicza się w chwili obecnej takie kolo jak Byswald, Filjewo, Rakawice, Samplawa, Lubuszyn, Złotowo, Białobłoty, Lorki, Bielce, Czachówki i Limki. Pozostałe pracują średnio a niektóre nawet bardzo słabo.

### WZMOC CZUJNOŚĆ

Analizując dokładnie pracę kół gromadzkich trzeba stwierdzić, że mimo wylaniających się jeszcze tu i ówdzie niedociągnięć rośnie na ogół dość szybko aktywność ogniw oddolnych, o czym świadczą czynny udział kół w pracach organizacyjnych i produkcyjnych. Jeżeli chodzi o kolo gromadzkie, to celem większego jego uaktywnienia należy wzmocnić bardziej

czujność nad czystością ich szeregów — usuwając z nich ludzi klasowo obcych.

Na ogół należy też pozytywnie ocenić pracę zarządów gminnych ZSCH, która w warunkach tutejszych jest niejednokrotnie bardzo trudna. Do najlepiej pracujących zarządów gminnych można zaliczyć ZG w Kurzętówku, Rożentalu, Grodziszynie, Lubawie i Nowe Miasto-wies.

Jeżeli chodzi o niedociągnięcia, to najważniejszym błędem jest niedocenianie przez poszczególne zarządy gminne pracy kolektywnej.

Zdając sobie sprawę z ogromu zadań wsi w Planie 6-letnim, Pow. Zarząd ZSCH kładzie specjalny nacisk na uświadamianie członków, którzy tylko poprzez systematyczne pogłębianie poziomu ideologicznego i intelektualnego mogą stać się pełnowartościowymi obywatelami, budowniczymi socjalistycznej wsi.

mierkach oraz w kilku innych gromadach.

Zarząd pow. ZSCH nie szczędzi wiele staran, ażeby ożywić słabo pracujące świetlice, lecz niejednokrotnie natrafia na trudności ze strony kierowników świetlic, którzy z chwilą przeniesienia ryczałtów odmawiają pracy na odcinku kulturalno-oświatowym. Tak np. kierownik świetlicy w Omulu nawet na dzień 1 Maja nie zorganizował żadnych występów oświadcza, że jak nie placą to nie będzie robili.

Dobrymi wynikami może się okazać ZSCH na odcinku sportowym. 34 LZS-y, skupiające 916 członków, przejawiają stopniowo coraz większą żywotność i biorą udział w licznych imprezach. Podkreślić też należy z uznaniem żywy udział LZS-ów w życiu społeczno-politycznym. Członkowie ZSCH biorą pełny udział w obchodach wszystkich uroczystości państwowych i narodowych, oraz podejmują ku ich czci okolicznościowe zobowiązania. Tak np. z okazji 1 Maja podjęto na zebraniach gromadzkich 206 zobowiązań wartości 26.960 złotych.

Reasumując prace ZSCH w pow. nowomiejskim trzeba stwierdzić, że mimo istniejących jeszcze braków jest ona dość dobra i co ważniejsze, systematycznie się usprawnia.

Kor. Murawski

GO:GDZIO

TEATRY

Teatr im. Jaracza — „Stary kawaler”, godz. 19.30.

KINA

Awangarda — „Światłowód Baszkirów”, prod. radz., godz. 16.30 i 19.

Odroczenie — „Powrót Lassie”, prod. angielskiej, godz. 17 i 19.30.

Polonia — „Hamlet”, prod. angielskiej, godz. 16.30 i 19.

Apłeka dziurna — Społeczna Nr 2, Stare Miasto 2.

Pogotowie Ratunkowe PCK, ul. Partyzantów 82, tel. 11-11, 12-44.

Druk. RSW „PRASA”, Marszałkowska 3/3 2-B-42662